

GAZETA

Współczesna

Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY Nr 14 (12 663) A,

Cena 1500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 21 stycznia 1993 r. Agnieszki, Jarosława

kraj

Ministerstwo Finansów informuje, że wolne są od podatku dochodowego kwoty pieniężne zebrane w ramach akcji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, zorganizowanej przez Pana Jerzego Owsiaka, przekazane na rzecz dzieci chorych na serce, czy też w ramach zbiórek pieniężnych organizowanych przez Fundację Prof. Zbigniewa Religi na rzecz pomocy dla osób z wadami serca.

Prezes Komitetu ds. Radia i Telewizji Janusz Zaorski nie przewiduje zasadniczych innowacji w transmitowaniu obrad parlamentu. W Sejmie planuje się zakup i zainstalowanie samoczynnych kamer, lecz sprawozdawcy powinni być nadal profesjonalnymi pracownikami niezależnej telewizji publicznej powiedział Zaorski słuchaczom kieleckiej rozgłośni Polskiego Radia.

O powołaniu Centrali Niezależnych Związków Zawodowych poinformowali na konferencji prasowej liderzy pięciu organizacji związkowych, tworzący grupę założycielską. Zadeklarowali apolityczność i opozycyjność nowej struktury.

świat

Parlament Serbów bośniackich, zbrany od wtorku w Pale pod Sarajewem na sesję nadzwyczajną, wznowił w środę obrady. Sesja, odbywająca się za zamkniętymi drzwiami, ma podjąć decyzję o zaakceptowaniu lub odrzuceniu genewskiego planu pokojowego dla BiH.

Saddam Husajn nie ma już w południowym Iraku obrony przeciwlotniczej, z wyjątkiem kilku ruchomych wyrzutni, które lotnictwo amerykańskie może unieść bez szkody na wielką skalę — uważa admirał Philip J. Coady, dowódca zespołu 10 okrętów amerykańskich w rejonie Zatoki Perskiej.

W dorocznym raporcie na temat przestrzegania praw człowieka na świecie, Departament Stanu USA wystawił Polsce dobrą opinię, stwierdzając, iż z państwa komunistycznego przeobraziła się w demokrację wielopartyjną mającą „aktywny, niezależny parlament i pełną wigość wolną prasę” i „nadal umacnia instytucje i procesy demokratyczne”.

OBRAZA MAJESTATU

RZĄD I WŁADZE LOKALNE obrazić miał 10 listopada ub.r. Krzysztof Gerbszt, kierownik Urzędu Rejonowego w Węgorzewie. Wojewodę poinformowali o tym Jacek Czarnecki, marszałek Sejmiku Samorządowego oraz jego zastępca Stefan Smelkowski, zarazem przewodniczący Rady Miejskiej w Węgorzewie. Powoływali się na powszechnie ponoć oburzenie postawą, jaką zaprezentował p. Krzysztof Gerbszt na spotkaniu w Komendzie Rejonowej Policji przy okazji wręczania kolejnych stopni policyjnych.

Obaj panowie, w piśmie datowanym 23 listopada ub.r. poinformowali: Pan Krzysztof Gerbszt w trakcie wspomnianego spotkania pozwolił sobie (...) na stwierdzenia typu „to nie jest mój rząd — na swój ja poczekam”, „potrzebuję być jeden dzień wojewodą, żeby to wszystko roz...ć”. Zdaniem marszałka i wicemarszałka, lojalność kierownika Urzędu Rejonowego w Węgorzewie budzi więc poważne wątpliwości.

SZCZEGÓŁY NA STR. 2.

GROMADA pod POLONEZEM

Gości, którzy przyjechali do Łomży na rozdanie nagród w konkursie hotelarskim, przed „Polonezem” przywitało kilkudziesięciu pikietujących pracowników Wytwórni Urządzeń Turystycznych ze Śniadowa. Na jednym z transparentów widniał napis — „Precz z nieudolnym dyrektorem i Zarządem”. Prezes Zarządu Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” — która jest właścicielem zarówno śniadowskiej wytwórni, jak i hotelu „Polonez” — Jan Błoński nie zechciał oficjalnie rozmawiać z pikietującymi. Spotkał się z nimi dopiero przy bocznym wejściu do hotelu.

ZAKŁAD powinien normalnie funkcjonować. Przyjmując zamówienia na wykonanie robót. Jestem otwarty na wszystkie propozycje przekształcenia zakładu, łącznie ze sprzedażą go pracownikom. W dotychczasowej formie firma nie może jednak funkcjonować. To ekstensywne przedsiębiorstwo, zajmujące 6 hektarów powierzchni. W niektórych halach od trzech lat posadzki zalega dywan zdechłych much. Od tak dawna nic

się tam nie produkuje, a za zajętą powierzchnię trzeba płać. Na jego miejscu powinno powstać 4—5 samodzielnych zakładów. Oddzielnie np. tartak, postawie dziesięciu ludzi i zarabiają. To samo dotyczy innych działów. Nie możemy utrzymywać zakładu, który w 1992 r. przyniósł 3,5 mld złotych deficytu. Nie jest jednak prawdą, że Zarząd „Gromady” zamierza zamknąć zakład i 130 pracowników wysłać na zasiłki. Mówicie, że chcę wam zabrać i sprzedać zakładowy autobus. Ale jeśli wykupienie biletów dla wszy-

stkich dojeżdżających będzie tańsze niż utrzymanie autobusu, to dlaczego go nie sprzedać — powiedział m.in. Jan Błoński.

Odmówił jednak spotkania z załogą w zakładzie w Śniadowie.

Nie miałoby to sensu. Nie jestem tak z marszu przygotowany na takie rozmowy. Poza tym z przedstawicielami załogi już rozmawialiśmy. Okazało się jednak, że nie mają pełnomocnictw od komitetu strajkowego do podejmowania decyzji.

Oni nie pojechali do Warszawy, aby negocjować, a jedynie na zaproszenie Zarządu — uzupełnił ktoś z pracowników.

W roli mediatora wystąpił Sławomir Zgrzywa, przewodniczący Zarządu Oddziału „S” w Łomży. Zaproponował, aby pracownicy zakładu przygotowali plan jego przekształcenia. Kiedy będzie gotowy, przedstawiciele załogi spotkają się z Zarządem Spółdzielni. Propozycja została przyjęta. Po kilkunastu minutach i wykonaniu pamiątkowego filmowego ujęcia przez kamerę wideo, pracownicy śniadowskiej wytwórni zwinęli transparenty i rozeszli się.

(wik)

Wielkie nadzieje Amerykanów

Wczoraj, o godz. 18 naszego czasu, Bill Clinton, po złożeniu uroczystego ślubowania, został 42. prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Pierwsze chwile doby, od której liczy się jego prezydentura, spędził Clinton w waszyngtońskim kościele baptystów, dokąd przybył krótko przed północą z wtorku na środę jeszcze jako prezydent-elekt, aby razem z gronem swych sympatyków modlić się za kraj i za powodzenie swej misji.

W środę rano znów był w kościele. Tym razem u metodystów, na nabożeństwie ekumenicznym wspólnie z żoną Hillary i córką Chelsea (obie są metodystkami) i wiceprezydentem-elektem Albertem Gorem (baptysta) i jego rodzina.

Choć na razie nie wiadomo, w jakim stopniu Clinton może liczyć na Opatrzność w trudnym dziele spełnienia swych 157 „głównych” obietnic przedwyborczych, niestrudzeni ankieterzy ustalili, że ma za sojusznika wielką falę optymizmu, która ogarnęła Amerykanów po jego listopadowym zwycięstwie i może ułatwić mu ożywienie gospodarki.

Wskaźniki aprobaty dla nowego prezydenta przekraczają 70 procent.

Po trwającym kilkanaście lat zastoju dochodów realnych amerykańska klasa średnia gorąco pragnie poprawy i może przez jakiś czas popierać przedsięwzięcia Clintona, mimo wcześniejszych obaw i wątpliwości, w nadziei, że nowy przywódca upora się z resztkami recesji, bezrobociem, ogromnym wzrostem kosztów opieki lekarskiej i rekordowymi deficytami budżetowymi.

(PAP)

Wiesław Małyszko — nasz!

Wczoraj w południe przedstawiciele Białostockiego Klubu Sportowego HETMAN wyjechali z Jastrzębia ze stosownymi umowami — tak powiedział nam kierownik sekcji bokserskiej KS „Jastrzębie”.

Jaka jest ich treść? Powiem tylko, że Wiesław Małyszko będzie definitywnie reprezentował barwy Hetmana Białystok.

SZCZEGÓŁY NA STR. 12.

Wiedza o podatku pochodzi z telewizji, radia i prasy Wszystko w rękach dziennikarzy

Za występ papugi w filmie producent nie zapłacił zaliczki podatku. Co zrobić ma właściciel ptaka, aby na poczet podatków fiskus nie zarekwirował mu egzotycznego źródła dochodów? — nie tylko takie humorystyczne pytania zadawali we wtorek dziennikarze podczas konferencji prasowej w Ministerstwie Finansów.

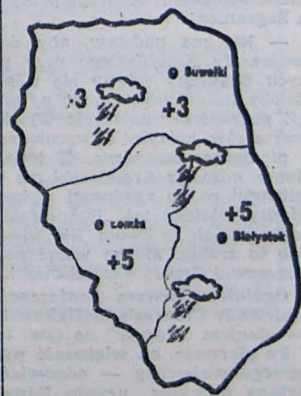
KONFERENCJĘ, we współpracy z Ministerstwem Finansów, zorganizowała firma Ogilvy Adams and Reinhardt, która wygrała przetarg na organizację kampanii systemu podatkowego w Polsce. Środki na kampanię informacyjną pochodzą z

programu Phare finansowanego przez Komisję Wspólnot Europejskich. EWG podarowało 2 tys. złotych każdemu polskiemu podatnikowi. Całkowity koszt kampanii wyniesie 2,6 mln dolarów.

Ciąg dalszy na str. 2



POGODA



Zachmurzenie zmienne, przelotne opady deszczu. Wiatr silny, w porywach bardzo silny (20-25 m/sek.) zachodni (rela)

OBRAZA MAJESTATU

Ciąg dalszy ze str. 1

Skarga trafiła do adresata, wicewojewoda Jan Kamiński zarządził formalne śledztwo. O wyrażenie opinii zwrócił się do przewodniczących rad gminnych i wójtów w Budrzech, Pozezdrzu, Baniach Mazurskich uczestniczących w policyjnej uroczystości i na których powoływali się autorzy „raportu”. Doptywał się nie tylko o oficjalne wystąpienie K. Gerbszta, lecz także o jego wypowiedzi podczas obiadu zorganizowanego z ww. okazji a nawet w trakcie rozmowy. Chciał też wiedzieć, jak układa się współpraca samorządów z węgorzewskim rejonem.

Wójtowie i przewodniczący rad odpowiadali, że na policyjnej imprezie byli, obiad zjedli, ale o lżeniu władzy nic nie wiedzą. Współpracę z Urzędem Rejonowym określali jako dobrą. Ostrzeżenie zareagował jedynie Adam Maciej Florke, wiceprzewodniczący Rady Gminy Pozezdrze, który w związku z listem wicewojewody wyraził zdziwienie i zażenowanie: Sądziłem, że do złej, komunistycznej przeszłości należy praktyka tropienia, na podstawie donosów, „nielojalności” obywateli. Nawet jednak w PRL — o ile wiem — nie zajmował się tym wojewoda.

W dwuznacznej co najmniej sytuacji znalazł się sam zainteresowany. Pół Węgorzowa plotkowało, że zmiana na stanowisku kierownika Urzędu Rejonowego, to kwestia tygodni, jeśli nie dni. Wojewoda żądał bezwzględnych wyjaśnień, nie chciał jednak przedstawić K. Gerbsztowi kopii dokumentów, które posłużyły do sformułowania „aktu oskarżenia”.

Przepychanka trwała dwa tygodnie. Krzysztof Gerbszt odpowiadał wojewodzie Cezary

remu Cieślukowskiemu 15 grudnia: *chcę oświadczyć z całą mocą, że przedstawione mi przez Pana zarzuty są bezpodstawne. Stwierdzenie, że wypowiedziałem się publicznie w sposób obraźliwy o Rządzie RP i władzach samorządowych skierowane pod moim adresem jest nieprawdziwe. Jednocześnie pragnę zwrócić uwagę Pana Wojewody na fakt, że zarzut ten nie poparty żadnymi dowodami ma cechy prowokacji politycznej i zmiesławienia.*

Mam powody do przypuszczeń, że prawdziwą przyczyną ataku na mnie nie jest troska o dobre imię Rządu RP, ani też dbałość o kształtowanie właściwych relacji pomiędzy administracją rządową a samorządową — lecz moja działalność polityczna we władzach wojewódzkich.

W podsumowaniu K. Gerbszt dodał: *Pragnę zwrócić Pana uwagę na fakt, że praca Urzędu przeze mnie kierowanego uzyskała pańską pozytywną ocenę po zakończonej niedawno kompleksowej kontroli. Ubolewam nad faktem konieczności tłumaczenia się z tego rodzaju zarzutów, które nie dotyczą meritum mojej działalności.*

K. Gerbszt nie zabiegał o rozgłos. O swoich działaniach informował tylko senatorów Zbigniewa Filipkowskiego i Leszka Lewocę oraz posła Krzysztofa Putrę. Mimo to, konflikt stał się tajemniczą poliszynela. Dochodzi do powielania kolejnych pomówień i plotek. Mówi się, że jest już wyznaczony następcą na moje stanowisko — zauważył K. Gerbszt w liście do wojewody z 13 stycznia br.

Dwa dni później Cezary Cieślukowski oficjalnym pismem zakomunikował: *wysuwane wobec Pana zarzuty (...) nie znalazły potwierdzenia w przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym. Obrazy majestatu nie stwierdzono, zapadł wyrok uniewinniający.*

Wydaje się jednak, że wyjaśnić należałoby kilka wątpliwości. Trudno odmówić racji komentarzowi K. Gerbszta, że tego rodzaju inwigilację zajmowały się w PRL-u służby specjalne. Otwarte jest też pytanie, czy wojewoda (jak słyszeliśmy ze źródeł nieoficjalnych) do sprawdzenia prawomyślności podważnego zaangażował policję.

— Zdecydowanie zaprzeczam — powiedział C. Cieślukowski na środowej konferencji prasowej.

Dodać też trzeba, że architekt Krzysztof Gerbszt, działacz Porozumienia Centrum, był w ub.r., tuż przed upadkiem premiera J. Olszewskiego, jedynym kandydatem URM na stanowisko wojewody suwalskiego. Cezary Cieślukowski, czego nie ukrywa, gra w innej drużynie.

— Jestem przekonany, że moja przynależność do PC miała tu istotne znaczenie — odparł K. Gerbszt, zapytany o komentarz.

Wojewoda był mało rozmowny. Na wspomnianej konferencji poprosił, żeby o sprawie nie pisać. Dyrektor UW w Suwałkach Edward Przytuła przyznał natomiast, że nie wyklucza się w najbliższym czasie zmian kadrowych na stanowiskach kierowników rejonów.

W tym kontekście warto więc przytoczyć konkluzję pisma zawierającego pozorne „rozgrzeszenie” K. Gerbszta. Innym (...) zagadnieniem jest Pana reakcja, która stawia pod znakiem zapytania dalszą współpracę w ramach administracji państwowej — strofuje mgr Cezary Cieślukowski.

(YES)

„Złote klucze” Poloneza

Pikieta przed hotelem „Polonez” w Łomży, nie popuściła uroczystego wręczenia Złotych Kluczy uczestnikom dziesiątej edycji konkursu hoteli turystycznych. Organizator sprawdzianu Zrzeszenie Polskich Hoteli Turystycznych ocenia: kulturę obsługi w recepcji, czystość w pokojach, sprawność działania urządzeń sanitarnych, poziom usług gastronomicznych. Preferowane jest to, co nazywa się gościnnością. W kategorii hoteli turystycznych do 200 łóżek, kompozyt „Polonez” otrzymał „Złote Klucze” — związane z tym nagrodę w wysokości 125 mln złotych oraz do dyspozycji jeden bezpłatny bilet LOT-u na linię w Europie. (wik)

Zasiłki rodzinne

Zyskają bezrobotni

W tegorocznym budżecie państwa, na zasiłki rodzinne przeznaczono 21,5 mln zł. Rząd nie może przekroczyć tej kwoty, nawet gdyby wszedł w życie nowy system zasiłków rodzinnych opracowany przez Ministerstwo Pracy. Według niego zasiłki otrzymywałyby rodziny biedniejsze, których dochód na osobę nie przekracza 60 proc. przeciętnej płacy. Wyższe zasiłki przysługiwałyby na kolejne dzieci. Ograniczono by również wiek dziecka uczącego się, na które wypłacany jest zasiłek — z 25 do 20 lat.

Dwa możliwe warianty nowego systemu zasiłków resort pracy przedyskutuje z innymi resortami. Według pierwszego wariantu zasiłek na pierwsze dziecko i współmałżonka zostałby zachowany — 167 tys. zł. Na kolejne dzieci następowaloby stopniowe podwyższenie kwot — na drugie i trzecie dziecko — od 1 stycznia 1994 lub 1 lipca 1994 — odpowiednio 250 i 300 tys. zł. Na czwarte i kolejne — od 1 lipca br. — 334 tys. zł. Według drugiego wariantu zasiłek na pierwsze dziecko zostałby obniżony do 130 tys. zł, na kolejne dzieci również obniżony od 1 lipca br.: na drugie dziecko — 200 tys. zł, na trzecie — 235 tys. zł, na czwarte i dalsze — 260 tys. zł.

Ministerstwo Pracy szacuje, że po uzależnieniu prawa do zasiłków od dochodów rodziców i po ograniczeniu wieku dzieci, prawo do zasiłku straci 2,6 mln dzieci, 300 tys. kobiet, 250 tys. emerytów i rencistów. Zwyska natomiast 800 tys. bezrobotnych, którzy od 1 lutego stracili prawo do zasiłku dla bezrobotnych, a będą mogli otrzymywać zasiłek na dziecko lub współmałżonka. (opr. aż)

Informacja w gipsie

Dopiero po czterech miesiącach urzędowania, wojewoda suwalski Cezary Cieślukowski wpadł na pomysł zorganizowania konferencji prasowej. Nie należy wprawdzie wyciągać pochopnych wniosków, niemniej jednak jej termin dziwnie zbiegł się z licznymi i raczej krytycznymi enuncjacjami prasowymi na temat pisma wystosowanego przez Cezarego Cieślukowskiego do urzędów i partii politycznych, a zawierającego prośbę o wszechstronną informację na temat działania wspomnianych „struktur”.

Pan wojewoda zaczął od sumitowania się z powodu treści pisma.

— Nie chodziło mi o żadną formę nakazu. Chciałem raczej wyjść naprzeciw naturalnej potrzebie informowania o własnej działalności, potrzebach i intencjach. Naprawdę, używałem jak najbardziej grzecznych, wręcz uniezonych zwrotów — Cezary Cieślukowski na dowód swoich „pokojowych” intencji przytacza tekst oświadczenia.

— Dlaczego, wbrew wcześniejszym zapewnieniom poszerzenia biura prasowego, nie ma pan do dzisiaj nawet rzecznika prasowego — zapytała „Gazeta”.

— Kandydat na rzecznika jest wciąż na zwolnieniu lekarskim, ma nogę w gipsie — odpowiedział wojewoda, a sugestie, aby poszukać kogoś wśród zdrowych i mniej polamanych skwitował zdawkowo: „Mógłbym, ale nie chcę. Najprawdopodobniej rzecznik zacznie pracę od 1 lutego br.”.

„Gazeta” poprosiła również wojewodę o komentarz do zarzutów wysuwanych wobec wicewojewody Jana Kamińskiego i spółki „Pogranicze”, która w świetle dzisiejszych danych „przejadła” ponad 200 milionów złotych przekazanych pismu „Z Pogranicza” przez Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

— Nie ma podstaw, aby działania wicewojewody Kamińskiego przy przekazywaniu tych pieniędzy miały się z prawem. Należałoby natychmiast zadać pytanie, czy pismo „Z pogranicza” należy wywiązywać się z warunków, którymi obwarowana była umowa i pieniężna darowizna. Z tego, co mi wiadomo, minister Arendarski ma poważne wątpliwości co do zgodności wykorzystania pieniędzy. Dlatego też „Pogranicze” będzie musiało zwrócić tę kwotę. Nie wiem, w jaki sposób to zrobić. Można wziąć pożyczkę — zasugerował Cezary Cieślukowski.

Ogólnie, pierwsza konferencja prasowa u wojewody Cezarego Cieślukowskiego wypadła — zdaniem „Gazety” — na tzw. trzy plus.

Po pierwsze, na większość pytań — oprócz samego wojewody — odpowiadał wcale nie pytany dyrektor urzędu Edward Przytuła. Miało się wrażenie, że dyrektor „do ostatniej kropki krwi” będzie bronił szefa. Oczywiście, drugiego szefa. Bo pierwszym, który zatrudnił Edwarda Przytulę był zapomniany już dziś Andrzej Podchul.

(gram)

EKSPRESEM

● W Łomży w nocy z 19 na 20 na drodze Gać — Milewo znaleziono zwłoki mężczyzny, który prawdopodobnie utopił się w przydrożnym rowie z wodą.

● W Białymstoku policja miała dzień spokojny. Odnotowano jedynie kilka interwencji domowych, bez poważniejszych następstw. O godz. 16.50 na skrzyżowaniu ul. Dąbrowskiego z Poleską miała miejsce kolizja autobusu MPK z motorowerystą. Poszkodowanego przewieziono na pogotowie. Pożarów nie zanotowano z wyjątkiem pożaru śmiecinika przy ul. Młynowej 21, który zagrażał zaparkowanym w pobliżu samochodom. (MIK)

Wszystko w rękach dziennikarzy

Ciąg dalszy ze str. 1

Połowę tej sumy pochłonie przygotowanie, druk i dystrybucja broszur podatkowych „Jak płacić podatek dochodowy od osób fizycznych za rok 1992”. 32-stronicowa książeczka do 5 marca powinna trafić do każdego domu. Przy jej opracowywaniu wzięto pod uwagę psychologiczne uwarunkowania zakładając, że podatnik podchodzi emocjonalnie do wypełniania formularzy. Broszura nie mogła więc być zbyt cienka ani zbyt gruba. Jej format uzależniono od wielkości skrzynek pocztowych. Dystrybucją zajmie się bowiem Poczta Polska. Podjęła się ona dostarczenia broszury do 11,5 mln gospodarstw domowych w Polsce w ciągu 1,5 miesiąca. Książeczka „Jak płacić...” została zaakceptowana przez Ministerstwo Finansów i zawiera podstawowe informacje podane przystępnym językiem. Nie jest ani podręcznikiem ani przewodnikiem.

Badania przeprowadzone w grudniu przez Instytut Pentor uzasadniły potrzebę informowania społeczeństwa o podatku dochodowym. Najorzej poinformowanymi respondentami okazali się ludzie starsi, powyżej 60 lat oraz mieszkańcy wschodniej Polski i Śląska. Ponad 70 proc. badanych z wyższym wykształceniem, wysokim dochodem i mieszkających w mieście wie o istnieniu powszechnego podatku dochodowego. Wiedza na temat podatku pochodzi przede wszystkim z telewizji, radia i prasy. Prawie nikt nie ko-

Dziś do wygrania 8.200.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 4 | 8 | 5 | 7 | 8 | 2 |
| | | | | | | |

rzysta z informacji urzędów skarbowych, fachowych poradcików i doradców podatkowych. Jedna trzecia badanych nie potrafiła podać żadnego terminu złożenia zeznań. Ledwie ponad 20 proc. wybrało prawidłową datę 30 kwietnia 1993. Prawie trzy czwarte badanych, którzy słyszeli o podatku wierzy, że obejmie ich 20-procentowa stawka, 6 proc. badanych spodziewa się 30-procentowego podatku. Szacunki Ministerstwa Finansów są ponad dwukrotnie wyższe i wynoszą 15 procent.

Późno rozpoczęta kampania Ministerstwa Finansów próbowała nadrobić gorącymi apelami skierowanymi do przedstawicieli prasy.

— Chodzi o to, żeby pozyskać nie tylko Państwa pióra, ale i serca — powiedział minister Jerzy Osiatyński, poświęcając na rozmowę z dziennikarzami około 10 minut. — Od dziennikarzy będzie dużo zależało: czy stworzą atmosferę niepokoju i wzburzenia czy też przekonają podatników, że nie taki diabeł straszny.

Według rozeznania Ministerstwa Finansów więcej niż połowa podatników zostanie rozliczona przez macierzyste zakłady pracy, a dwie trzecie emerytów i rencistów przez ZUS. Optymistyczne prognozy nie przewidują możliwości niepowodzenia całego przedsięwzięcia.

— To nie może się zdarzyć — powiedział minister Osiatyński. — Dwudziestoprocentowe zaliczki zostały już wydane, nie tylko że pobrane. Formularze podatkowe wydrukowano tak późno, bo jeszcze dwa miesiące temu w Sejmie rozpatrywano nowelizację ustawy. Na razie drukarnie skarbową opuściło 6 mln formularzy, cały nakład wyniesie 60 mln, więc nigdzie nie powinno ich zabraknąć — uspokajał dziennikarzy minister.

Na całym świecie formularze podatkowe są skomplikowane, a ich wypełnianie zajmuje wiele czasu. Uproszczona amerykańska instrukcja przeznaczona dla cudzoziemców zawiera 16 stron pouczeń, a cała procedura złożenia zeznania zajmuje amerykańskiemu podatnikowi 14 godzin, w tym 4 na wypełnienie samego formularza. Polskim podatnikom pomóc ma w tym broszura „Jak płacić...”

Polski fiskus nie przewiduje możliwości przedłużenia okresu rozliczeń, przewiduje natomiast karę 12,5 mln zł za samo niezłożenie zeznań i obojętne zwrot nadpłaconych podatków w ciągu 30 dni.

Kawy serwowanej w przerwie konferencji za pieniądze polskich podatników szybko zabrakło. Równie szybko skończyły się kanapki fundowane przez podatników zachodnich.

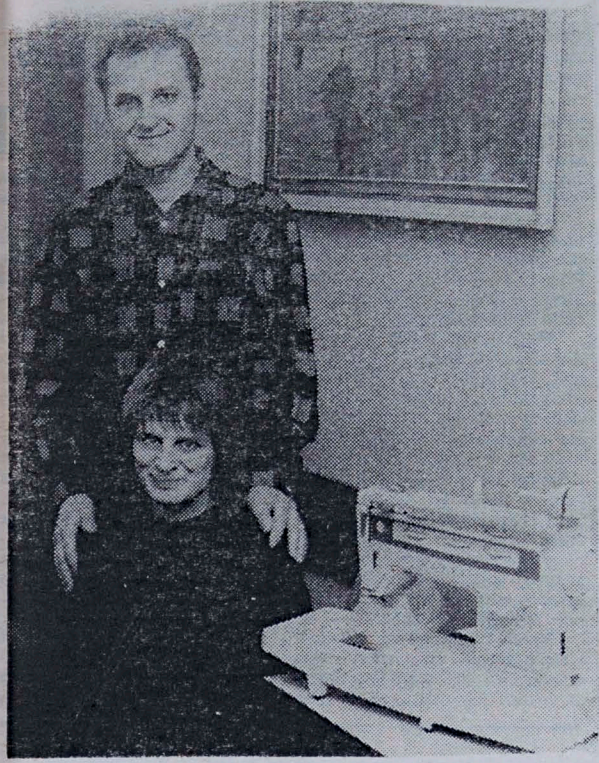
JOANNA PIŁCICKA

tel. 75 59 51

SKI BILANS

System Księgowości Informatycznej

PREZENTACJA W KAŻDY PIĄTEK



„ŁUCZNIK” W ŁAPACH

Bardzo się cieszymy — stwierdzili przy odbiorze nagrody ANETA i DARIUSZ TOMKIELOWIE z ŁAP.

Pani Aneta wylosowała w konkursie „EWY” pod nazwą „Zabawa z gwiazdką” główną nagrodę — wieloczynnościową maszynę do szycia „Łucznik”, ufundowaną przez redakcję miesięcznika „Zwierciadło”.

— Do tej pory nie miałam maszyny. Nie umiem szyć — przyznała nasza laureatka. — Ale się nauczę. Umiejętność ta bardzo mi się przyda, zwłaszcza że niedługo spodziewam się dziecka.

Aneta i Dariusz, młodzi małżonkowie, mieszkają razem z babcią. A babcia, Irena Łozowska, z zawodu jest krawcową. Wnuczka będzie więc wprawiała się w ściegach pod okiem fachowca.

— Pytania konkursowe nie były trudne — mówią nasi goście. Pan Dariusz pomagał żonie w wypełnianiu kuponów. Razem wrzucali je do skrzynki na budynku redakcji.

Po ogłoszeniu wyników, pan i Aneta w pierwszej chwili nie skojarzyła, że to o nią chodzi. Po prostu niedawno wyszła za mąż i nie całkiem zdążyła się oswoić z nowym nazwiskiem. Oboje są studentami.

Ona — Studium Nauczycielskiego w Białymstoku, małżonek — Politechniki Warszawskiej.

Z dzienników regionalnych czytają tylko „Gazetę Współczesną”. Jest najciekawsza — ocenia Dariusz. Lubią „EWE”, interesujące są porady i rozmowy z ciekawymi osobami.

Pani Aneta korzysta czasami z naszych przepisów kulinarnych. Startuje dopiero jako gospodyni domowa, ale mężowi smakuje wszystko, co przyrządzi, a najbardziej leczy. Oto jej przepis na tę specjalność. Mięso lub kielbasę pokroić w kawałki, podsmażyć na oliwie. Dodać pokrojoną cebulę, świeżą paprykę (jest do kupienia na straganach) i lekko poddusić. Można też polać ketchupem albo koncentratem pomidorowym.

Państwo Tomkielowie zamierzają dalej brać udział w konkursach „GW”. Czekają na następne pytania w „EWIE”. Maszyna to ich pierwsza duża wygrana. Przedtem zdarzały się drobniejsze uśmiechy losu. Na przykład bilety na „Stalowe magnolie” w teatrze im. Al. Węgierki. INA

Drogie Czytelniczki,

zawsze staramy się pamiętać o wszystkich generacjach, ale tym razem okazja jest szczególna — przypadający właśnie dzisiaj Dzień Babci. Zatem część artykułów adresujemy — wraz z najlepszymi życzeniami — do babć aktualnych i potencjalnych, wierząc, że potrafią być ponad problemy i kłopoty, a dla wnuków mają zawsze gorące serca. Oczywiście, nigdy nie powinny zapominać o sobie, bo — jak powiedziała znana z telewizji (i w babciowym wieku) Halina Miroszowa — trzeba do końca umieć się bawić. Co przypominamy również dziadkom, których święto przypada jutro.

KRYSTYNA

Babcia Alinka

Białostoczaneczka, pani Alina Obrebowska, wróciła niedawno od córki z Elku. Co roku spędza święta z dziećmi i wnukami. — Krysia zabiera mnie do Elku, a na Wigilię jedziemy do Wacka, do Olecka — mówi.

Krystyna Mikołajczyk jest lekarzem pediatrą. Ile razy pani Alina jest u niej, tyle razy od znajomych i nieznajomych słyszy słowa uznania dla postawy córki jako lekarza i człowieka. Przyjemnie jest mieć takie dziecko.

Krysia urodziła się równo rok po ślubie. — Halineczko, jesteście tacy szczęśliwi — powiedział mąż po zawarciu małżeństwa. — Oby tylko Bożka! za rok dała nam dziusia.

I 26 grudnia 1939 roku tak się stało.

Dzisiaj pani Alina (zwana Halinką) ma czworo wnucząt i jednego prawnuka. — Jestem bardzo szczęśliwa. Pan Bóg dał mi wszystko, co mógł dać. Jedyne nie-szczęście, że za wcześnie zabrał mi męża.

Rozmawiamy przed Dniem

(cd. str. 2)



Babcia Amelia Dunin-Wąsowicz — żona zesłańca — (z prawej) prowadziła salon w Piotrowpawłowsku. Jej córka, także Amelia (z lewej), śpiewała i grała na fortepianie. Wnuczka, Alinka (w środku), miała wówczas kilka latok. Zdjęcie pochodzi sprzed osiemdziesięciu lat.

Kilka pytań do:

HALINY MIRONOWEJ
- lekarza irydodiagnosty
z Sankt Petersburga



— Co to jest irydodiagnostyka?

— Jest to bardzo stara metoda rozpoznawania chorób na podstawie wyglądu tęczywki oka. Obserwacje takie prowadzono już trzy tysiące lat temu m.in. w Indiach i Chinach. Zajmowali się tym także lekarze egipscy za czasów faraona Tutenthamona. Metoda ta znana była w Babilonie i Tybecie. W dwudziestym wieku odradza się zainteresowanie nią.

Każdej części ciała, każdemu narządowi człowieka, odpowiada fragment tęczywki. W związku z tym, obserwując kształt znaków, barwę tej części oka, można wyczytać wszystko, co się dzieje w organizmie ludzkim, w jakim stanie są jego poszczególne organy, jakie dolegliwości pacjent przeszedł w przeszłości, do jakich schorzeń ma skłonności.

Prawda w oczach

Osobliwością tej metody jest bardzo szybkie rozpoznawanie chorób i dzięki temu szybkie korygowanie zakłóceń w procesach organizmu.

— Czy jest to specjalność popularna w Rosji?

— Bardzo popularna. Ja poznałam ją trzy lata temu. Już wtedy w niektórych miastach była ona niezwykle rozwinięta.

Dobrodziejstwo irydodiagnostyki polega także na tym, że można przeprowadzać badania masowe. Specjalne urządzenia techniczne rejestrują wygląd oka na filmie, potem lekarz opisuje je i stawia diagnozę.

W 1991 roku po raz pierwszy w Rosji pozwolono na oficjalne stosowanie medycyny niekonwencjonalnej. Wtedy to w Moskwie przy Uniwersytecie im. Lumumby otwarto fakultet naturoterapii, m.in. z irydologią, refleksoterapią i fitoterapią. Docelowo tych specjalności ma być dwanaście.

— Skąd w Rosji bierze się tak duże zainteresowanie tą medycyną?

— Przyczyn jest wiele. Między innymi dlatego, że u nas w kraju brakuje leków. A ludziom trzeba pomagać.

Ja, jako internista od prawie czterdziestu lat, na początku wierzyłam w tradycyjne środki. Nie analizowałam specjalnie, jak szybko i jak efektywnie one działają. Po prostu ufalam ślepo. Teraz dzięki irydodiagnostyce mogę obserwować jak następuje poprawa. Utwierdziłam się, że jest to doskonała metoda. W oku widać stany rakowe i przedrakowe, które (te mniej zaawansowane) bardzo dobrze koryguje się terapią według Buriewej. Polega to na oczyszczaniu wątroby i całego organizmu w specjalny sposób m.in. przy pomocy ziół.

— W ciągu kilku dni pobytu w Białymstoku zainteresowała się pani naszym stanem zdrowia. Czy dało się zauważyć coś różniącego białostoczan od mieszkańców Petersburga?

— Jest dość istotna różnica, wynikająca, moim zdaniem, z warunków ekologicznych. U was w Polsce jest pod tym względem lepiej niż u nas i dlatego wasi ludzie są zdrowsi. Mimo że choroby — można powiedzieć — są te same, to dają lepsze rokowania.

(cd. str. 2)

UWAGA HURTOWNIE I SKLEPY

Bezpośredni importer z Włoch

Przedstawiciel handlowy firm:

MARILYN FASHION

GUIDO

Dejana

Biurowe Handlowe MAGO

15-556 Białystok ul. Stawowa 13 tel./fax 41-32-84

RAJSTOPY

ELASTIL "S" - 5.000 zł "M", "L", "XL" - 5.800 zł

LYCRA 14.000 - 18.000 zł

GOLDEN LADY (lycra 15%), rozmiary I, II, III, IV - od 13.500

FILODORO (lycra 20%) - od 13.000

Poważnym kontrahentom korzystne warunki płatności



Pani Alina Obrębowska w latach studiów.

Babcia Alinka

Jej Halinki były to lekcje patriotyzmu. Dlatego tak bardzo docenia znaczenie rodziny wielopokoleniowej.

Babcia Amelia była niezwykle odważna. Potrafiła odmówić podawania do stołu na przyjęciu w carskiej rodzinie. — Jestem Polką, a to są moi wrogowie — skwitowała dumnie, czym ujęła młodego carewicza, który przyczynił się do tego, że odtąd rodzinie Dunin-Wąsowiczów pozwolono poruszać się po całej Syberii.

Babcia Amelia słynęła z piękności. Jej córka, również Amelia (matka p. Aliny), przejęła po niej urodę. Dziadek Stanisław, przystojny mężczyzna, był bardzo poważny, zamknięty w sobie, z wnukami prawie nie rozmawiał, ale ludzie bardzo go cenili. Był im przyjazny. Rozumiał ich. Pani Alina ma coś z niego. Usprawiedliwi każdego, nawet tego, kto ją skrzywdził. W pierwszym odruchu czuje żal, a po chwili pyta siebie: dlaczego? — Prze-

cież jego sytuacja różni się od mojej. Gdyby żył w innych warunkach, byłby lepszy. Tak podchodzi do bliźnich, przez co zyskuje spokój wewnętrzny. — Modłę się nawet za Ceausescu. Popelniał błędy, bo znalazł się w specyficznej sytuacji — tłumaczy.

Pani Alina słynie z dobrego serca. Mimo swojego wieku (przekroczyła osiemdziesiątkę) to ona pomaga ludziom. Jest oburzona, kiedy ktoś chce ją w czymś wyręczyć. **Wojtek**, syn córki — student Filii UW, mieszka razem z babcią. Drugi wnuk, **Jacek**, jest także w pobliżu. Studiuje na Politechnice Białostockiej. Ale na słowo „opieka” pani Alina obrusza się. — Ja sobie sama dam radę.

Właśnie gotuję obiad. **Wojtek** niedługo wróci z zajęć.

Monika, kolejna wnuczka, zaczęła pierwszy rok studiów w Warszawie. Ona też dziś na pewno złoży życzenia babci.

INA

cd. ze str. 1

Dziadek Stanisław miał duży majątek na Wileńszczyźnie. Oddał wszystko chłopom i w 1863 roku poszedł do powstania, za co wywieziono go na Sybir. Babcia pojechała za mężem. Mieszkała w Pietropawłowsku. Babcia prowadziła salon dla Polaków. Grała na fortepianie, śpiewała polskie pieśni, recytowała wiersze. Dla ma-

cd. ze str. 1

W Rosji bardziej widoczne są skutki Czarnobyla. Zakłócenia w systemie immunologicznym organizmu objawiają się na tęczówce zatarciem obrazu poszczególnych narządów. U nas pacjenci, wolni od zanieczyszczeń radioaktywnych, zdarzają się rzadko — najczęściej z okręgu pskowskiego, z Altaju, albo ci, którzy piją ziola.

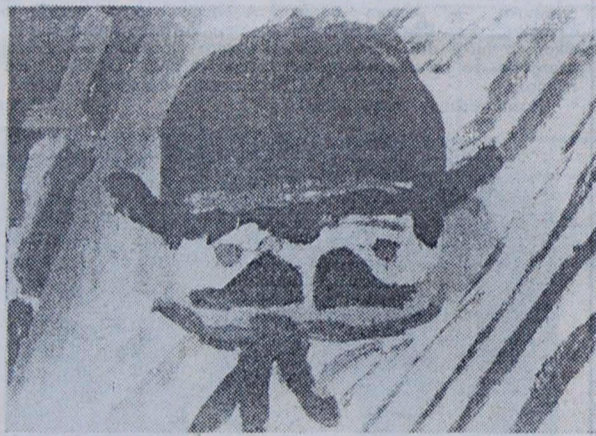
Badalam pracowników Instytutu Materiałów Radioaktywnych i zauważyłam, że zażywający napary ziołowe są znacznie zdrowsi.

Mój mąż, inżynier w Instytucie Fizyki Jądrowej, dobrowolnie brał udział w likwidowaniu skutków awarii w Czarnobylu. Po tym fakcie jest bardzo chory, nie pracuje. Leczę go ziołami i to go trzyma na nogach.

KIM JESTEM?

Ten pan na ilustracji poniżej to dziadek **Maćka Wysockiego** z Białegostoku. Namalowany farbami portret dedykujemy wszystkim dziadkom i ich żonom z okazji przypadających właśnie babciowo-dziadkowych świąt. Według Maćka, jeżeli dziadek odwróci do góry nogami (własami?), będzie przedstawiał niejakiemu Freda Willstona. Tak twierdzi **Anna Romanowicz**, autorka wydanej właśnie książeczki pt. „Kim jestem?”. Na

jej zawartość składa się 40 zagadek o zawodach, z przeznaczeniem dla dzieci 6-8-letnich. Publikacja ma służyć nauczycielom przedszkoli (co pani Romanowicz wie z własnych, profesjonalnych doświadczeń) oraz pedagogom w placówkach oświatowych, a także rodzicom. My polecamy tę książeczkę (z ilustracjami siedmiorga białostockich dzieci) także dziadkom. Niech rozwiążą zagadki wspólnie z wnukami. (kon)



W Japonii można wypożyczyć babcię, wnuczkę lub żonę z trójką dzieci

70-letnia pani Nakazawa przywitała córkę, zięcia i wnuka na stacji kolejowej w Tokio. Twarz starszej pani rozjaśniła się, gdy mały chłopiec pobiegł w jej kierunku z wyciągniętymi rączkami. Była autentycznie wzruszona, mimo że kilka dni wcześniej wynajęła sobie ich wszystkich w wyspecjalizowanej agencji.

Popołudnie spędzili pijąc wyśmienitą herbatę i jedząc ciasteczka. Dużo rozmawiali. Pani Nakazawa zapłaciła za trzygodzinną wizytę „krewnych” ok. 800 dolarów. Jej prawdziwa córka i wnuki są zbyt zajęci, by odwiedzać babcię. Za pieniądze nie można kupić miłości, można ją jednak wypożyczyć.

Pani Nakazawa dowiedziała się o istnieniu agencji z małego, nie rzucającego się w oczy, ogłoszenia w gazecie. „Bardzo pragnęłam poczuć szczęśliwą i spokojną atmosferę rodzinną —

przyznaje japońska emerytka — więc spróbowałam. Nie mam w życiu zbyt wiele radości, jestem dotknięta chronicznym artretyzmem”.

Starsza pani nie jest jedynym samotnym obywatelem Japonii, chcącym płacić za czułość na godziny wypożyczonych krewnych. Agencja rozpoczęła działalność w 1989 roku. Z jej usług korzysta 98 starszych małżeństw. 100 znajduje się na liście oczekujących.

„Naprawdę mi się to podobało

Choć nikt nie określił granicy wieku, do której można snuć marzenia, wiele kobiet sądzi, że z chwilą ukończenia trzydziestu pięciu lat mogą przestać o cokolwiek marzyć. Bo przecież już i uroda nie ta, nie te chęci, nie te siły. Nieświadomie powołują się na „Kobietę trzydziestoletnią” Balzaka, zapominając, że taki sposób myślenia przystoi szesnastemu wiekowi. Dziś dla wielu życie właśnie wtedy się rozpoczyna. Mają po czterdzięci, pięćdziesiąt, sześćdziesiąt lat i stają się sławne, czują, że naprawdę żyją.

Angielska aktorka Pauline Collins, miała czterdzieści osiem lat, gdy zaproponowano jej główną rolę w filmie „Shirley Valentine”. Nie odznaczała się ani nadzwyczajną urodą, ani olśniewającą sylwetką. Film odniósł niebawym sukces, ona otrzymała nominację do Oscara, a jej postać dla wielu kobiet stała się przykładem, że wszystko można zaczynać od nowa. Natychmiast pospyły się propozycje, w kolejnym filmie Pauline wystąpiła u boku młodszego o czternaście lat, przystojnego Patricka Swayze.

Pięćdziesiąt jeden lat miała Anne Sewell, kiedy skończyła pisać „Czarną piękność”. Pracowała nad książką siedem lat, a bodźcem do jej napisania stała się lektura eseju Horacego Bushnella. Anne Sewell była kaleką od dzieciństwa, pół życia spędziła jeżdżąc powozem, bo trudno jej było chodzić i koniom zawdzięczała kontakt ze światem. Autobiografią klaczy, napisaną w jej imieniu, ciężko chora kobieta spłaciła dług wdzięczności swoim najwierniejszym druhom.

Karen Blixen pisząc „Siedem niesamowitych opowieści” miała czterdzieści dziewięć lat. Sławę przyniosło jej, napisane w 1937

Nigdy za

roku, „Pożegnanie z Afryką” Pięćdziesięcioletnia kobieta pisze o swojej fascynacji tą ziemią, o miłości do jednego Anglika, imieniem Den Duńska arystokratka wyjechała latami dwudziestych naszego wieku do Kenii, by z mężem prowadzić farmę. Po rozwodzie została w Afryce, zauroczona tym niezwykłym kontynentem. Gdy, zmuszona biedą i bankructwem, wyjechała — zachowuje w sercu i myślach krajobrazy, opowieści, zwyczaj ludzi. Pozostała im wierząc, że na pewno kiedyś wróci do życia, a umarła w wieku 77 lat.

Jeszcze później debiutowała Mary Wesley. Licząca sobie czterdzieści osiem lat angielska sarka, pierwszą powieść napisała w wieku 69 lat, trzynastą lat po śmierci męża. Po „Jumping Queue” przyszły następne, dzień po dniu. Przeszła do historii jako sława. Mary Wesley, która w młodości swego dorosłego ży-

DZIEWCZYNY PA

Są cztery. Najstarsza ma trzydzieści, najmłodsza — siedem lat. **Magda, Ania, Marysia, Brygidka**. Córki **Lecha Wałęsy**. „Magda — to najmłodsza arestantka, zatrzymana wraz ze mną w komisaracie MO. Ania to strajk i „Solidarność”, Maria-Wiktoria — to okres internowania, wreszcie najmłodsza — Brygidka.” (Lech Wałęsa „Droga nadziei”).

MAGDALENA

Magdalena Wałęsa jest uczennicą czwartej klasy Państwowej Szkoły Baletowej w Gdańsku. Jest piękna, smukłą blondynką. Wychowawczynie Magdy rozpywa się w pochwałach: — Madzia jest niezwykle zdolna i ambitna. Ma wyjątkowe warunki fizyczne, piękne proporcje ciała.

Mała baletnica spędza szkole osiem, czasami dziewięć godzin dziennie. Na koniec roku szkolnego jej średnia ze wszystkich przedmiotów wynosi 4,98.

Na występ Magdy w warszawskim Teatrze Wielkim pochylała cała klasa. Po koncercie leczyli spuchnięte od braw dzieci.

Wychowawczynie często spytują się z niesprawiedliwych ocenami swojej uczennicy: — Kiedyś kupowałam coś w sklepie spożywczym. Przede mną stały dwie panie. Rozmawiały. Magdzie. Usłyszałam, że Magda nie nadaje się do baletu, nie ma żadnych predyspozycji, że do szkoły dostała się „znajomością”. Nie wytrzymała-

— powiedziała pani Nakazawa pod koniec popołudnia. — Od dawna marzyłam o spędzeniu kilku godzin na rozmowie o sprawach rodzinnych, o przyszłości mojego wnuka, o zarobkach zięcia. Wiem oczywiście,

kreślają, że mimo iż skala procedury jest niewielka, odzwierciedla emocjonalny kryzys polskiego społeczeństwa. W takich artykułach, odpowiedzialnością za rozpad tradycji nie silnych więzi rodzinnych

Krewni na godziny

że to jest sztuczna sytuacja, ale wolę to niż absolutną niemożliwość porozumienia się z własną córką. Ona jest 37-letnią pracującą matką i nie ma dla mnie czasu”.

Mass media zrobiły sensację wokół procedury wypożyczania krewnych. Komentatorzy pod-

obarcza się coraz dłuższy czas pracy i ucieczkę młodych ludzi do miast w poszukiwaniu lepszych warunków życia.

38-letnia Satsuki Oiwa prezesem „rodzinnej” firmy. Zastanawia się nad przyczynami kryzysu japońskiego społeczeństwa.

PRAWDA W OCZACH

— Proszę nam zdradzić, co należałoby stosować, żeby nie dać się chorobom.

— Bez diagnozy trudno mi radzić. Lepiej poddać się badaniom. Są zioła, które poprawiają procesy przemiany materii (żeń-szeń, aralia). Odporność podnosi parówka w łaźni, a potem herbata malinowa, lipa, babka. Przewód pokarmowy lepiej pracuje po wypiciu naparu z rdestu ptasiego i kory kruszyny.

— A jeśli zioła okażą się zanieczyszczone, tak jak na przykład ziemniaki, które w młm garnku czernieją natychmiast po ugotowaniu.

— Najlepsza gwarancja — to własnoręczne zbieranie ziół. A co do ziemniaków — widocznie są w nich azotany, które w organizmie przechodzą w azotyny i stają się groźne wtedy, kiedy brakuje w nim witaminy C. Po pierwsze, ziemniaki należy wymoczyć, a przy końcu gotowania wrzucić listek pokrzywy, najlepiej majowej. Pokrzywa zawiera witaminę C.

— W jaki sposób znalazła się pani w Białymstoku?

— Przyjechałam prywatnie na zaproszenie moich przyjaciół, ale wzięłam ze sobą przyrządy do badania oczu. Byłam ciekawa, jak warunki życia w kraju o wyższej kulturze, odbijają się na kondycji człowieka.

Tym razem muszę szybko wracać, bo w domu zostawiłam chorą wnuczkę, Maszerkę.

— Jest Pani po raz pierwszy w Polsce. Jakie są wrażenia?

— Zaskakujący są ludzie. Przyjaźni, sympatyczni, dobrzy, wrażliwi. Przyjemnie jest z nimi obcować.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
IRENA BIERNACKA

Relaksowo i na sportowo

Wielki „bal przebierańców” z licznymi konkursami m.in. jazdy figurowej i na najbardziej pomysłowy strój będzie największą atrakcją na białostockim lodowisku w Zwierzycu. Impreza, planowana na czwartek — 4 lutego, przygotowana jest wspólnie z Miejskim Domem Kultury.

Wprawdzie obowiązują u nas bilety wstępu — 8 tys. zł dla uczniów i 15 tys. zł dla dorosłych, ale w trakcie balu kasy nie będą czynne — zapewnią kierownik lodowiska, Janusz Bielawski. Wszystkich chętnych do korzystania z lodowiska zaprasza w godz. 8—20, zarówno w dni powszednie jak i niedziele.

Międzyszkolny Wodny Ośrodek Sportowy w Białymstoku niewiele ma wolnych „okienek”. Bez względu na ferie odbywają się bowiem systematycznie treningi sekcji wychowawczych.

Nieco udało się nam jednak „wygospodarować” czasu na naukę pływania dla uczniów szkół podstawowych z klas od „zerowej” do ósmej, w godz. 14.30—16. Koszt dziesięciu lekcji 70 tys. zł. W moim przekonaniu nie jest to kwota wygórowana. Radzę jednak nie zlekąć z zapisami. Zajęcia będą prowadził nasz dwaj instruktorzy, a nad bezpieczeństwem czuwać będzie ratownik — powiedział zastępca dyrektora MWOS, Franciszek Rukowski.

Kierownik pływalni MOSiR przy ul. Mazowieckiej — Krzysztof Andrejewicz poczynił odpowiednio przygotowania na czas ferii.

Zapraszamy w dni powszednie w godz. 11—20. Natomiast w soboty i niedziele w godz. 9—19. Szczególnie mile u nas widzianymi gośćmi będą grupy ze szkół, osiedlowych oraz klubów, potkolonii i zimowisk. Mamy sześciu instruktorów, więc nie będzie problemu z rozplanowaniem zajęć. Stawka dla wszystkich jednakowa, bez względu na wiek, 10 tys. zł za 45 min. pływania.

Już od dawna nie jesteśmy placówką środowiskową, ograniczającą się wyłącznie do

dzielnicy Nowe Miasto. Na imprezy i zajęcia w sekcjach zainteresowań przychodzą dzieci i młodzież z całego Białostoku.

W czasie ferii nasza placówka będzie czynna w godz. 8—21.30, z tym, że dla młodzieży szkół podstawowych zajęcia będą odbywały się do godz. 18, a dla uczniów szkół średnich do godz. 20. Przyjmujemy jako zasadę, że program i plan zajęć powstaje przy czynnym udziale dzieci i uwzględnia zgłaszane propozycje. Ponieważ różnych form zajęć mamy mnóstwo, nikt u nas nudzić się nie będzie — gwarantuje kierownik Klubu Garnizonowego, kpt. Michał Gryzbek.

Pływalnia OSiR przy ul. Włókniarzy. Mówi Dorota Ondruch:

W trakcie ferii nasz basen czynny będzie w dni powszednie w godz. 12—21.15, natomiast w soboty i niedziele w godz. 9—19. Dla młodzieży szkolnej rezerwujemy zwłaszcza godz. 12—15. Będzie ratownik i społeczny instruktor z WOPR. Opłaty za wstęp? Wynikają z kalkulacji kosztów. Za 45 min. dla młodzieży uczącej się — 15 tys. zł.

A co ze sprzętem na wybieżki i turystyczne wyprawy?

Zgłasza się do nas mnóstwo osób dopytując o możliwość wypożyczenia. Niestety, musieliśmy zrezygnować z takiej działalności. Wszystko co mieliśmy zostało już wyeksploatowane i nie nadawało się do dalszego użytkowania. Na kupno nowego nie stać. Proponujemy jedynie wyjazdy kilku i kilkunastodniowe do ośrodków wczasowych — informuje Barbara Dzieduszow z Oddziału Miejskiego PTTK w Białymstoku. (h)

Z harcerzami na zimowiska

310 zuchów, 1340 harcerzy i 208 harcerzy starszych z Komendy Chorągwi ZHP w Białymstoku wyjadzie podczas białych ferii na zimowiska. Do Zakopanego, Bukowiny Tatrzańskiej i Dusznik, ale także Hajnówki, Starzyna i Niedzwiedzi. W góry, nad morze i do pobliskich miejscowości. „Kukulki Podlaskie” spędzą wakacje w Ciechanowie, harcerze z Hajnówki wyjadą na warsztaty szkutnicze do Gdyni. Mieszkańcy będą w schroniskach, hotelach robotniczych, skansenie, szkołach.

Dzienny koszt zimowiska wynosi od 50 do 150 tys. zł. Im dalej — tym drożej, bo przejazdy kosztują. (a)

Potop w szkole

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Bielsku Podlaskim od wczoraj, 20 bm. mają „przymusowe” ferie. W nocy z 19 na 20 bm. dokonano włamania do budynku szkolnego. Sprawca (sprawcy?), po spenetrowaniu pokoju kierowniczkę świetlicy na pierwszym piętrze, wyważył metalowe drzwi do hydrantu na drugim piętrze i odkręcił kran.

Niemal nowy, oddany bowiem przed dwoma laty do użytku, trzykondygnacyjny gmach został całkowicie zalany wodą. Wnętrze budynku przedstawia żałosny wygląd. Wybrzuszony lub miejscami zrujnowany parkiet na korytarzach i w salach lekcyjnych, odpadnięty tynk ze ścian i sufitów, zniszczone cenne zbiory biblioteczne. Straty oszacowano na ponad 2 mld zł.

▲ Wydrukowaliśmy niedawno list czytelnika, który ma претенzje do władz, że nie są remontowane przystanki PKS na terenie województwa białostockiego. Wczoraj zadzwoniła jedna z czytelniczek oświadczając, że nie tak dawno widziała jak młodzież z takich miejscowości jak Juszkowice Gród czy Grabowiec urządza sobie zabawy polegające na rzucaniu kamieniami do wybudowanych z luksferów lub zbrojonego szkła przystanków PKS.

— Po co więc remontować? — pyta czytelniczka — skoro ci, którzy z tych przystanków korzystają, sami je niszczą. Niech spo-

MASZ PROBLEM - MASZ GAZETĘ

Dzisiaj w godz. 9—11 i 16—18 przy telefonie 211-18 na Czytelników pragnących podzielić się z nami swymi uwagami, wątpliwościami, bolączkami i radościami oczekuje red. JÓZEF MAKOWIECKI. Zgłaszać się do niego można również osobiście do pokoju 27 (ul. Suraska 1, I piętro).

leczność danej miejscowości sama zadba o schludny i estetyczny wygląd przystanku, bo to przecież nie tylko wizytówka jakiejś wsi ale i okno na świat.

Trudno się z taką konkluzją nie zgodzić. Sądymy, że większe posza-

W CZORAJSZA sesja Rady Miejskiej ostro ujawniła podskórny konflikt między obecnym Zarządzeniem Miasta, a częścią radnych.

Tuż po przyjęciu porządku obrad przewodniczący Janusz Dolecki zwrócił się do radnych o ocenę odpowiedzi na ich interpelacje i zapytania z sesji grudniowej.

— Na 4 pytania otrzymałem dwie odpowiedzi, w tym jedną satysfakcjonującą mnie w połowie, druga nie na temat — odpowiedział radny Chojnowski.

— Odpowiedź była długa, mało konkretna i pouczała mnie — to opinia radnego Orłowskiego. Tylko dwóch spośród 8 radnych zadowolilo się efektami pracy urzędników magistrackich, biorąc za miernik próby odpowiedzi na problemy poruszane przez nich w trakcie sesji. Tym razem interpelacje zajęły blisko godzinę. Powrócę do nich przy innej okazji.

BEZ EMOCJI
przyjęta została informacja Kazimierza Półtoraka, komendanta Straży Miejskiej, w sprawie działalności istniejącej już półtora roku policji municypalnej. — Mało nas, a robimy dużo — do tego można sprowadzić wystąpienie komendanta. W ubiegłym roku wlepili 7763 mandaty, a delikwenci wpłacili do kasy miejskiej z tego tytułu 763,6 mln zł. Tylko 2 skargi (słownie: dwie) wpłynęły na działalność straży-

W rocznicę Powstania Styczniowego

Komitet organizacyjny wojewódzkich obchodów 130. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego zaprasza w piątek 22 stycznia do Choroszczy na uroczystość religijno-patriotyczną.

Rozpocznie się ona o godz. 16 w kościele parafialnym. Mszę świętą z udziałem gości z Białostoku i województwa, żołnierzy Wojska Polskiego i orkiestry Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej — poprzedzi refleksja historyczna o walkach w 1863 r. w rejonie Choroszczy. Wystąpią także aktorzy Teatru Dramatycznego im. A. Węglerki i miejscowa Schola. Po mszy — przejazd do miejsc straceń powstańców, zwanego „Szubienicą”, gdzie o godz. 18.30 złożone zostaną kwiaty.

W niedzielę, 24 stycznia w Czarnej Białostockiej podczas mszy w kościele parafialnym homilię wygłosi biskup polowy Wojska Polskiego, gen. bryg. Leszek Sławoj Głódź. Towarzyszyć mu będą kompanie reprezentacyjne Wojska

Polskiego i Policji Państwowej. Po mszy — prelekcja prof. Adama Dobrońskiego i koncert Chóru Pieśni Dawnej białostockiego WOKA. Po godz. 13.30 nastąpi wyjazd do Budziska, na miejsce obozu powstańców 1863 r.

Również w innych miejscowościach województwa zostaną złożone kwiaty na grobach powstańców i pod pomnikami (w Białymstoku, na Rynku Kościuszkim, przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego). Rocznicę wybuchu powstania wspominać się będzie podczas nabożeństw, w szkołach, instytucjach i zakładach pracy.

Ukażą się dwie publikacje: album Wojciecha Zaleskiego i Wiktorja Wołkowa „1863. Opowieść o Puszczy Knyszyńskiej” oraz folder o pomniku na „Szubienicy” (około Choroszczy, przy szosie Białystok — Kruszewo).

29 stycznia o godz. 11 prof. Janusz Wojtasik wygłosi w białostockim Muzeum Wojska prelekcję „Wojskowe aspekty Powstania Styczniowego”. (ota)

W Klubie

Dobrego Filmu

Klub Dobrego Filmu, działający przy klubie „Zenit” (ul. Mieszka I), zaprasza w niedzielę, 24 stycznia o godz. 16 na projekcję głośno, obsypanego Oscarami filmu Roberta Bentona — „Kramer kontra Kramer”. W rolach głównych Dustin Hoffman i Meryl Streep. (ota)

Portret mojego przyjaciela

„Portret mojego przyjaciela” — to tytuł wystawy pokonkursowej, na otwarcie której Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury zaprasza 23 stycznia o godz. 11 do sali 111 przy ul. Kilińskiego 8.

W konkursie wzięło udział 1200 dzieci z 62 szkół, ośrodków kultury i przedszkoli z całego województwa. Do wystawy zakwalifikowano 128 prac, z tego 50 prac nagrodzono i wyróżniono.

Wystawę można będzie oglądać do końca stycznia 1993 r. w godz. 9—15, oprócz sobót i niedziel. (ota)

▲ Inwalida I grupy zapytał nas czy przysługują mu ulgi telefoniczne. Pan Wesółski przykuty jest do wózka, jego żona również jest inwalidką. Telefon jest dla niego swoją linią życia, przez którą wzywa lekarza, pomoc lub opiekunów.

Jak nas informuje Barbara Zabułka z Dyrekcji Wojewódzkiej PTT ulgi telefoniczne przysługują jedynie kombatanom, kombatanom inwalidom i sybi-
rakom.

Z humanitarnego punktu widzenia takie ulgi powinny przysługiwać również inwalidom I grupy — mówi pani Zabułka — ale obowiązują nas przepisy, które takich ulg w żadnym wypadku nie przewidują.

GROMY POSYPAŁY SIĘ

na Zarząd Miasta za brak należytego przygotowania podwyżki cen biletów za przejazdy komunikacją miejską. Po kilkakroć zabierali głos niektórzy radni wytykając niezdecydowanie wybranemu przez siebie Zarządowi. Jedną z komisji we wtorek rozważała odwołanie zarządu in gremio. Co legło u podstaw tej propozycji? Dlaczego Zarząd nie podjął tej decyzji sam mając statutowe uprawnienia. Winę za ów stan rzeczy wzięł na swoje barki sekretarz miasta Marek Żukowski. Okazało się, że zbyt szybko popieszył. Radny Andrejewski widział we wszystkim już elementy przyszłej gry wyborczej, zarówno do Rady jak i senatu. Radny Bartel zwrócił się do prezydenta o imienne wskazanie osób winnych zawikłania sytuacji z podwyżką cen biletów.

Uchwałę przyjęto. Ceny biletów MPK wzrosną od 1 lutego do 4 tys. zł, ulgowy — 2 tys. zł. Do szczegółów z tej sesji powrócimy.

JÓZEF MAKOWIECKI

GŁOS BAZARU

O Szły jak woda. Dziewczyny chichotały otaczając ciasnym kręgiem sprzedawcę bawelnianych koszulek z napisem: „jestem dziewczyną”. Ooo! gówniary... nie mogła sobie darować takiego rozluźnienia obyczajów sprzedawczyni cebuli i porów z koszyka. — Co panią tak wnerwia? — Nie widział pan, co z drugiej strony na plecach pisze? — Pokaż — zatrzymałem jedną z klientek? — Jeszcze pan nie widział — warknęła. Rzeczywiście, gówniara. — Wszystkie takie dzisiaj — podsumowała właścicielka koszyka. A drugi napis, ten z pleców, głosił: „To stara koszula”. Psiamać...!

O Po zegar ścienny warto wybrać się na ul. Jurowiecką. Wybór jak się patrzy. Ceny na każdą kieszeń: do kuchni na ozdobnym talerzu — 20 tys. zł, na długim gryfie, również kwarcowy, na baterie — 45 tys. zł, młodzieżowy, ze znakiem firmowym McDonalda — 60 tys. zł, po utar-gowaniu 20 tys. — oprawiony w jasne szczerbelki, pod szkłem z sekundnikiem, ścienny, jak ułaj do przedpokoju — 60 tys. zł.

O Notowania: ramki, plastikowe brzy-dactwo, chroniące tapetę wokół kontaktów ściennych po 500 zł, stoper na lań-cuszkę — 30 tys. zł, programator do podłączenia 5 urządzeń elektrycznych, w tym odbiornika tv, radia, magnetofonu etc. — 120 tys. zł („ruski” chłam, szkoda pieniędzy) — odpowiedział bywalec), szkło powiększające à la Sherlock Holmes — 20 tys. zł, żarówka 40W — po 3 tys. zł.

O Sprzedawca pirackich kaset video z „klasyką” wychodzi na swoje: kpl. „W pustyni i puszcy” — dwie kasety 130 tys. zł, Trylogia „Sami swoi”, „Nie ma mocnych” i „Kochaj albo rzuć” — łącznie 195 tys. Nawet „piątki” nie opuszcza.

BAZARNIK

▲ Oburzona czytelniczka zapytuje nas również dlaczego rząd ciągle obciąża inwalidów i rencistów dodatkowymi składkami.

— My nie mamy już z czego płacić!

Pytanie niestety nie jest skierowane do nas. Redakcja z żalem zawiadamia, że nie ma wpływu na decyzje rządu.

— Jak się nie nie zmienia — informuje czytelniczka — i rząd nie da nam wreszcie spokoju z tymi nowymi opłatami, to my już mamy nabieranych kilka granatów i żatamy sprawę tak, że sprawiedliwość będzie musiała być po naszej stronie.

JANUSZ NICZYPOROWICZ

ZA ILE NA ZIMOWISKO

Tegoroczne ferie zimowe większość dzieci i młodzieży spędzi w domach. Tylko nieliczni skorzystają z ofert białostockich agencji turystycznych, dotyczących zimowisk, czasów rodzinnych i wyjazdów na narty. Są to propozycje odpoczynku zarówno w kraju, jak i za granicą.

Biurowo „NOVATOR” proponuje dzieciom i młodzieży zimowisko w uzdrowisku w Wapiennem koło Gorlic. Za 10 dni pobytu trzeba zapłacić 1,6 mln zł. Uczestnicy turnusu będą mieszkać w pokojach 2-3-osobowych. Zapewniona będzie opieka lekarska i pedagogiczna. W czasie pobytu przewidziano wiele atrakcji turystycznych i kulturalnych — np. możliwość korzystania z wyciągu narciarskiego i lodowiska. Natomiast do Karpacza można wyjechać za 1,3 mln zł (od osoby) na wczasy rodzinne. W cenę jest wliczone całonocne wyżywienie i zakwaterowanie w Pensjonacie „HANKA-RUMCAJS” w pokojach 4-osobowych. Także na wczasy rodzinne można się udać do Smokowca w Słowacji (w Wysockich Tatrach). W cenie 2,3 mln zł mieści się podróż autokarowa, 8-dniowy pobyt w hotelu „Europa” w pokojach 2-osobowych i całonocne wyżywienie, zaś na 10 dni można wyjechać do Liptowskiego Hradka, leżącego u stóp szczytu Chopok. W czasie pobytu do dyspozycji są wyciągi orczykowe i krzesełkowe. Za 2,1 mln zł turyści mają zapewnione zakwaterowanie w pokojach 2-3-osobowych i całonocne wyżywienie. Do młodzieży starszej „NOVATOR” kieruje ofertę wyjazdu indywidualnego do Switu w Słowacji. Doba kosztuje 150 tys. zł (pobyt w internatach młodzieżowych z pełnym wyżywieniem). Również młodzież starsza może skorzystać z propozycji wyjazdu na narty do Niedernsil w Austrii w pobliżu Caprunu. Można tutaj korzystać z wielokilometrycznych tras narciarskich położonych na wysokości od 800 do 3 tys. metrów nad poziomem mo-

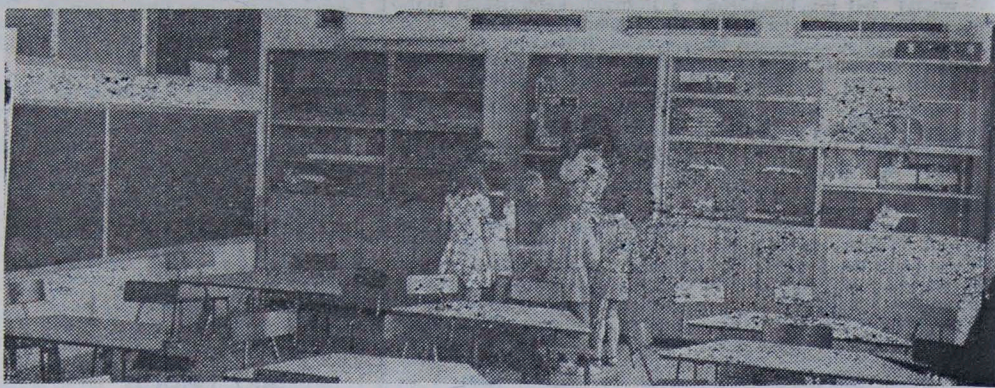
rza. Za 9-dniowe wczasy z pełnym wyżywieniem, nauką jazdy na nartach trzeba zapłacić od 3,2 do 3,7 mln zł.

„COLUMBIA” oferuje dzieciom i młodzieży pobyt w chatkach górskich na zimowisku w Jakubowicach w Słowacji. Prawie dwutygodniowy pobyt kosztuje 2,4 mln zł. Dzieci będą mogły korzystać z wyciągu narciarskiego (w cenę zostały już wliczone karnety). Młodzież starsza może przyjąć propozycję 7-dniowego wyjazdu na narty do Garmisch-Parten-Kirchen. Za 4,2 mln zł przewidziano noclegi w pensjonacie w pokojach 2-osobowych i śniadania. Dojazd we własnym zakresie i dodatkowo trzeba zapłacić 200 marek za abonament narciarski na 6 dni. Także na narty można wyjechać na 7 dni do Fieberbrum w Austrii. W pobliżu hotelu (pokoje 2-osobowe) znajduje się siedem wyciągów narciarskich i kolejka linowa oraz około 60 km tras zjazdowych. Początkujący narciarze mogą kształcić się w szkółce narciarskiej. Pobyt kosztuje 6,8 mln zł — bez dojazdu.

Agencja „OCEAN” oferuje zimowe wyjazdy na wczasy rodzinne do Druskiennik na Litwie. 12-dniowy pobyt w sanatorium „Litwa” kosztuje 1,6 mln zł (dzieci mają zniżkę 400 tys. zł). W cenę wliczono koszt całonocnego wyżywienia i podróży autokarem. Chętni mogą dodatkowo (na miejscu) wykupić wycieczkę do Wilna.

W kilku innych białostockich biurach turystycznych nie przedstawiono propozycji wyjazdu na narty do Niedernsil w Austrii w pobliżu Caprunu. Można tutaj korzystać z wielokilometrycznych tras narciarskich położonych na wysokości od 800 do 3 tys. metrów nad poziomem mo-

Żegnaj (na krótko) szkoło!



INFORMATYKA

BIAŁYSTOK

MIĘSKI DOM KULTURY

26 stycznia o godz. 10 zaprasza na imprezę oświatową połączone z konkursem wiedzy nt. „Wnętrze tradycyjnej chaty wiejskiej”.

27 stycznia o godz. 10 odbędzie się widowisko „Herody”.

28 stycznia też o 10 zabawy teatralne dla dzieci;

1 lutego o 12 „Królewskie ogórki” — spektakl dla dzieci prezentowany przez Teatr Lalek w Łomży;

2 lutego o godz. 10 impreza oświatowa połączona z konkursem wiedzy nt. „Wnętrze tradycyjnej chaty wiejskiej”;

3 lutego, druga część zabaw teatralnych dla dzieci rozpocznie się o 10.

Natomiast 5 lutego o 10 MDK zaprasza na MiniLest Przebojów — konkurs, w którym dzieci wykonują znane przeboje gwiazd piosenki.

„Bał przebierawców na lodzie” odbędzie się na lodowisku przy ul. Zwierzyńcekiej. 4 lutego o godz. 10 najciekawsze stroje przebierawców zostaną nagrodzone.

MLODZIEŻOWY DOM KULTURY przy ul. Warszawskiej 79 a, podczas zimowych ferii organizuje zajęcia plastyczne, taneczne, teatralne, muzyczne, fotograficzne, informatyczne, gry i zabawy na wolnym powietrzu, zbiorowe wyjścia do teatru i kina. MDK zapewnia opiekę dla dzieci w godzinach 8-16.

„GAZETA WSPÓŁCZESNA” i WOKA zapraszają na karnawałowy KULFON SHOW, który odbędzie się 6 lutego o godz. 10 i 12 w sali UW przy ul. Mickiewicza 3.

DOM KULTURY ŚRÓDMIEŚCIE zaprasza codziennie od 10 na projekcje filmów video.

BIAŁOSTOCKIE KLUBY OSIEDLOWE dzieciom ze swoich osiedli proponują półkolonie, w ich ramach projekcje video, zajęcia pingpongowe, disco-piccio, wyjścia do teatru i kina.

SUWAŁKI

MLODZIEŻOWY DOM KULTURY przy ul. Noniewicza 12 zaprasza:

22 stycznia — koncert na rzecz dzieci z wadami serca. Wystąpią suwałeckie kapelle;

25 stycznia — koncert z okazji otwarcia wystawy plastycznej dzieci i młodzieży w BWA przy ul. Kościuszki o godz. 17. W MDK o 15 rozpocznie się dyskoteka;

26 stycznia — projekcje bajek i filmów video od 10 do 13, a od 10 do 14 potrwa plener fotograficzny dla dzieci i młodzieży;

27 stycznia — o 11 rozpocznie się konkurs plastyczny;

28 stycznia — od 10 do 13 projekcja bajek i filmów video;

29 stycznia — od 16 projekcja bajek i filmów video;

1 lutego — koncert o godz. 17. Wystąpią m.in. Izrael i gwiazda z USA Michael Johnson;

2 lutego — od 10 do 14 plener fotograficzny, od 15 do 18 dyskoteka;

3 lutego — wystawa zwierząt należących do dzieci i plakatów przez nie namalowanych. Początek o godz. 10;

4 lutego — od godz. 10 projekcje filmów video;

5 lutego — od godz. 16 projekcje filmów video;

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY przy ul. Noniewicza 71.

25 stycznia — 3 lutego: od godz. 12 projekcje filmów przygodowych, science-fiction i karate.

SUWAŁSKI TEATR ANIMACJI zaprasza od poniedziałku do czwartku w godz. od 11 do 13 na warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży;

29 stycznia i 4 lutego — dwa koncerty dla dzieci i młodzieży zorganizowane przez Wojewódzki Dom Kultury.

ŁOMŻA

PRACOWNIA PLASTYCZNA, działająca przy łomżyńskim MDK-DST zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. od 11 do 14 na zajęcia o twarde dla wszystkich dzieci.

KINO „MILLENIUM” — każdego dnia o godz. 11 wyświetlać będzie kreskówki dla małych dzieci, a o 11 dla dzieci starszych.

DOM KULTURY przy ul. Małachowskiego w Łomży, zaprasza 5 lutego o godz. 17 na wielki bal przebierawców dla dzieci.

PANSTWOWY TEATR LALEK przy ul. Sadowej 12 zaprasza:

2 lutego godz. 11 — „Jak Królowa w zędywanki grała”,
3, 4 i 5 lutego godz. 11 — spektakl pt. „Królewskie ogórki”,
7 lutego godz. 16 — „Tygrysiatko, słoniatko i faciatka krowa”.

REGIONALNY OŚRODEK KULTURY w Łomży organizuje dla dzieci ze szkół podstawowych „Ferie pod opieką”.

1-5 lutego — w godz. od 8 do 16 zajęcia będą prowadzone w Klubie Garnizonowym. Przewidziano wycieczkę do Drozdowa i Nowogrodu, zajęcia plastyczne i taneczne. Koszt — 140 tys. zł od jednego dziecka.

7 lutego godz. 9 — wyjazd do Teatru „Syrana” w Warszawie na „Wielką Rewię Jubileuszową”. Wystąpią m.in. Piotr Fronczewski, Jan Kobuszewski i Hanka Bielicka. (nom)

GRAJEWO

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO w Grajewie zaprasza:

— w każdy czwartek i wtorek od godz. 12 do 16 na zajęcia świetlicowe dla dzieci klas I-IV szkół podstawowych. W programie m.in. gry i zabawy świetlicowe, konkursy, zajęcia komputerowe i bal przebierawców.

2 lutego — dla starszej młodzieży odbędzie się bieg terenowy zakończony ogniskiem. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 35-32 w Komendzie Hufca.

ELK

MIĘSKI DOM KULTURY:

23 stycznia — godz. 12 — giełda komputerowa;
24 stycznia — godz. 16 — popołudnie z bajką — „Gąsiorak Maciuś” (wstęp wolny);

25 stycznia — godz. 16-18 — konsultacje recytatorskie (pokój 105);

26 stycznia — godz. 10 — zestaw bajek — wstęp wolny;

27 stycznia — godz. 9 — zajęcia plastyczne;

28 stycznia — godz. 10 — film „Niedźwiadek” — wstęp wolny;

29 stycznia — godz. 9 — zajęcia plastyczne; godz. 9.30 — wycieczka koleją waskortową z ogniskiem dla dzieci TPD, Savio, PDD; godz. 16-18 — konsultacje recytatorskie;

30 stycznia — godz. 12 — giełda komputerowa;

31 stycznia — godz. 16 — popołudnie z bajką — zestaw bajek — wstęp wolny;

1 lutego — godz. 16-18 — konsultacje recytatorskie;

2 lutego — godz. 10 — bajka filmowa — wstęp wolny; godz. 12 — nagrania do mini playbacku; godz. 16 — przesłuchania dzieci do teatryku muzycznego.

3 lutego — godz. 9 — zajęcia plastyczne; godz. 16-18 — konsultacje recytatorskie;

4 lutego — godz. 10 — film dla młodzieży — wstęp wolny; godz. 16 — przesłuchania dzieci do teatryku muzycznego;

5 lutego — godz. 15-18 — bal przebierawców TPD, Savio, PDD;

6 lutego — godz. 12 — giełda komputerowa; godz. 15 — mini playback;

7 lutego — godz. 16 — popołudnie z bajką filmową — wstęp wolny.

AUGUSTÓW

MDK zaprasza 25 stycznia na teatr z bajkami.

GIŻYCKO

DOM KULTURY zaprasza na półzimowiska, podczas których będą przeprowadzane turnieje bilardowe, nauka tańca, projekcje bajek dla dzieci.

Handlowo-Uslugowa Spółdzielnia Pracy „Sch”
w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 8

posiada w sprzedaży:

Δ samochody — robur, żuk, wołga Δ wózki elektryczne
WW-1206 Δ wózki paletowe Δ opony samochodowe do
trakcji konnej Δ części samochodowe Δ abizol do celów
budowlanych Δ regały magazynowe.
Informacja: tel. 42-04.

Łg 1014-1

Super Chips wchodzi do sklepów.

Producent poszukuje agentów handlowych dysponujących własnym transportem. Oferujemy ciekawą pracę polegającą na organizowaniu i prowadzeniu dystrybucji naszych towarów.
Wymagania:

- umiejętność nawiązywania kontaktów,
- dynamika w prowadzonej działalności,
- telefon — mile widziany.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z BIUREM HANDLOWYM w Zielonej Górze, ul. Energetyków 7, tel. 68-594, codziennie w godzinach 8-17.

Ł 65-00

10% obniżka cen na naprawy ciągników i maszyn rolniczych w okresie zimowym

- naprawa i regulacja pomp wtryskowych
- naprawa osi przednich
- ładowanie akumulatorów
- diagnostyka ciągników i przyczep
- sprzedaż części zamiennych
- usługi ślusarsko-tokarskie
- produkcja krat WEMA i innych

POM — SERWIS Sp. z o.o.

Bielsk Podlaski, ul. Białowiecka 113D
tel. 32-66, 32-67.

g 1150-0

Zarząd Miasta Bielsk Podlaski ogłasza przetarg na oddanie w użytkowanie wieczyste działki zabudowanej budynkami stanowiącymi odrębny od gruntu przedmiot własności, oznaczonej nr. geodez. 2800 o powierzchni 1055 m kw., położonej w m. Bielsk Podlaski przy ul. Kazimierzowskiej 28.

Cena wywoławcza 118.371.000 zł
Wysokość wadium 12.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego 1993 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bielsku Podlaskim, sala nr 32 o godz. 11.

Wadium w ustalonej wysokości należy wnieść w terminie do dnia 5 lutego br. do kasy tut. Urzędu.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bielsku Podlaskim, tel. 28-82.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Ł 133-1

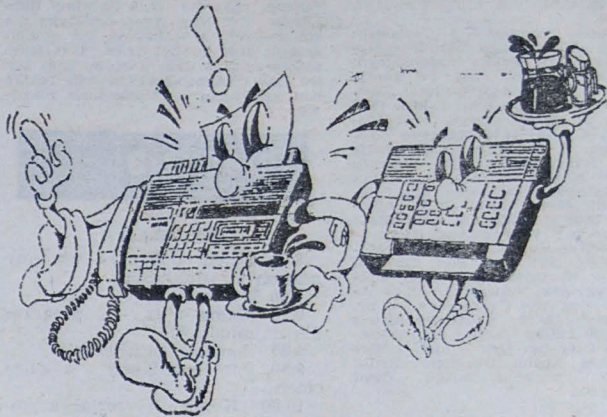
Panasonic

Office Automation 

Z PRAWDZIwą PRZYJEMNOŚCIĄ
INFORMUJEMY, ŻE

Panasonic

ROZPOCZYNA W POLSCE SPRZEDAŻ
SPRZĘTU TELEKOMUNIKACYJNEGO
W SIECI DYSTRYBUTORÓW I DEALERÓW.



CARSTON LTD
00-560 Warszawa
ul. Mokotowska 35
tel. 625 50 55 fax 625 18 13
komertel 3912 1599
Sklepy: tel. 625 25 59, 20 15 81
Białystok: Tele Intar tel. 75 42 24
Częstochowa: Makco tel. 468 20
Gdańsk: Copy System tel. 41 00 92
Kalisz: Elpol tel. 772 43
Kielce: Interkom tel. 49 061
Kraków: Evan tel. 33 28 25
Lublin: TP S.A. tel. 36 477
Opole: Genius tel. 351 36
Radom: Maxan tel. 536 83
Toruń: Lemar tel. 103 13
Wrocław: Biurosistem tel. 44 50 02
Elmabax tel. 21 70 17

EMAX
61-895 Poznań
ul. Powstańców Wielkopolskich 16
tel. 52-61-61, 52-61-51
fax 52-62-08
Warszawa: Emax
ul. Wieniawskiego 6
tel. 39-74-66
Wrocław: Etelkom
tel. 21-70-17
Bydgoszcz: Biaupunkt
tel. 22-64-89
KATOWICE OFIR TELEKOM
tel. 58-78-48
Kraków: Elektron
tel. 33-12-61

MAW-TELECOM
00-791 Warszawa
ul. Chocimska 14
tel. 49 86 06 fax 49 84 74
komertel 3912 0916
Gdynia tel. 21 17 01
ul. Świątkowa 35/37
Katowice tel. 75 45 61
ul. Francuska 70
Poznań tel. 463 32
ul. Dąbrowskiego 81/85
Szczecin: Vogel tel. 75 57 73
Lublin: Teleservice tel. 23 816
Rzeszów: Transdom tel. 625 271
Warszawa: Biurotechnika tel. 32 12 31
Warszawa: Sklep CRT tel. 26 32 59

P.I. SATORY
02-641 Warszawa
ul. Żuławskiego 4/6
tel./fax 48 52 74
komertel 3912 1626
Olsztyn tel. 27 76 31
ul. Niepodległości 53/55
Białystok: Biatel tel. 43 52 37
Bielsko Biala: Fidex tel. 24 367
Kielce: Intel tel. 66 25 73
Kraków: Teletronic tel. 21 81 37
Legnica: Zakor tel. 250 50
Poznań: Centrum tel. 66 93 21
Szczecin: Centel tel. 58 00 29

ARGO
Wrocław
ul. Reymonta 8
tel./fax 22 25 12

LEX SERVICES
Warszawa
ul. Marszałkowska 107 paw. 87
ul. Polna 10/14
tel. 20 08 29
25 01 85

IMPOL
Kraków
ul. Siemiradzkiego 29
tel. 34 30 30
33 98 18

OPTOCOMP
Warszawa
ul. Długa 4
tel. 635 06 06
fax 635 90 85
kom. 3912 0145

PULSAR
Łódź
ul. Piotrkowska 91
tel./fax 32 20 27
tel. 33 02 54

STARFAX
Warszawa
ul. Piękna 1A
tel./fax 21 43 66
625 06 13

QUANT
00-102 Warszawa
ul. Marszałkowska 115
tel. 27 92 11
fax 24 20 05
komertel 3912 1993

FAST TRADE
Warszawa
Al. 3 Maja 12
tel. 625-14-61 w. 107
tel./fax 625-19-19

INTER CONSULT
Poznań
ul. Baśniowa 13
tel. 48-41-43, 48-18-20
fax 48-42-31

I.T.S.
Poznań
ul. Unii Lubelskiej 3
tel. 78-34-45, 78-34-46
fax 78-34-47

UWAGA:

Odbiory gazu zamieścił przy ul. Generała Grota-Ro-weckiego (dawna Sokólskiego) — Zakład Gazowniczy w Białymstoku, uprzejmie informuje, że w dn. 22 I 1993 r. w godz. 10—12, nastąpi przerwa w dopływie gazu.

Za wynik z tego powodu kłopoty — przepraszamy.

k 126-1

Zarządy Oddziałów Białostockich PTA i PTF
oraz Ośrodek Informacji Naukowej POLFA

zapraszają na

□ POSIEDZENIE NAUKOWE □
dnia 22 stycznia 1993 r. o godz. 12.00

w sali wykładowej Dziecięcego Szpitala Klinicznego.
Tema t:

Leczenie obturacyjnych chorób układu oddechowego
i astmy oskrzelowej ze szczególnym uwzględnieniem
teofiliny.

g 1529-1

sprzedam

AUTOMAT do lodów galkowanych,
wyposażenie chłodni. Łomża 39-42,
Łg 26-0

AKORDEON, CB 514-595.

PAPIEŻA 1000, 10.000 — 437-196 (po 15),
g 1528-1

PARKIET u producenta 75-36-62,
g 1530-1

GROCH łuskany. Bydgoszcz, tel. 633-
-171.

WILLE, Zambrów, ul. Poświętne 79,
p 11-0

POLONEZA (1989), tel. 411-832.

SPRZEDAM FSO 1500, 1986 bardzo
dobry, akordeon HORCH 120, Ry-
szard Radziemski, 12-230 Biała Piska
ul. Konopnickiej 20.

ŻUK blaszak 616-546.
p 17-1

MOST i resor do Mercedes 307D,
części do AUDI 80 model 81. Łomża
tel. 63-20.

SPRZEDAM strugarko-wyrównarkę,
Łomża, ul. Podleśna 25.
Łg 1015-1

SPRZEDAM ciągnik C-363P. Czarto-
sy 13.
g 2531-1

SPRZEDAM ciągnik C360-3P i 914 z
napędem. Samieński, Skarżyn
Nowy 13.
g 254-1

SPRZEDAM pilnie ciągnik C-3603P,
900 mtg. Szydłowski Stanisław, Zu-
cielec 31, 19-225, łomżyński.
g 1418-0

C-360 (1986) Włostowski Andrzej, Ty-
bory, Zochy 13, gm. Wysokie Mazo-
wieckie.
g 1467-00

TATRA 146 z przyczepą zestaw 30t,
kraz z przyczepą zestaw 40t, koparka
SM-801 poj. łyżki 0,8 m³, koparka
NOBAS poj. łyżki 1,2 m³ 288-12.
g 1526-1

BIZON 066, Danowo 10, gmina Szczu-
czyn.
g 1510-0

KAMAZA 53212 (1988). Ładowność 10t
oraz przyczepę Szap 10t (1989), tel.
189-165.
g 1546-1

AUTOHANDEL „FUTURA”, WARTA,
Wysokiego 20.
g 1260-0

FIATY 126p, cinquecento w ciągłej
sprzedaży za gotówkę i na raty w
Salonie Samochodowym „KONRYS”
Białystok, Wierzbowa 8, tel. 511-826,
Zwycięstwa 8F, tel. 516-364. Siemia-
tyczne PZMot-ODG, ul. Kościuszki,
tel. 552-834, Augustów Motel — Sp.
z o.o. ul. Mazurska 4, tel. 20-57.
g 1426-0

PRZEDPŁATE, ulgę celną kupię, So-
kółka 44-62 po 16.
g 1433-1

PRZYWOZ samochodów z zagranicy.
Łomża tel. 63-20.
Łg 1025-1

SPRZEDAM stara 200 (rok budowy
1990) Przędzicki M. Sasiny 5, gm.
Zambrów.
g 255-0

wynajmę

DOMEK (posesja) — centrum Wasil-
kowa — 413-916.
g 1538-1

nieruchomości

SPRZEDAM działkę rekreacyjną w
Krzewie Starym 22 (Wiśniewski Sta-
nisław).
Łg 1019-1

praca

DYSTRYBUTORÓW preparatów zio-
łowych „Herbalife”, 51-29-51.
g 1839-0

ZATRUDNIMY akwizytorów z samo-
chodem na okres 2-3 tygodni do
zbierania informacji. Branża tech-
niczna. Gdańsk, tel. 43-16-61 w. 219.
k 129-0

POSZUKUJĘ akwizytorów z woj. bia-
łostockiego, łomżyńskiego, suwał-
skiego. Warunek: samochód, tel.
kaucja. Wysokie zarobki. Kontakt
325-661, 514-777.
g 1534-1

kupię

MATERIAŁ ogrodzeniowy (drewno,
siatkę) kupię, 326-201.
gw 357-1

turystyka

AGENCJA Turystyczna BEL-POL w
Bielsku Podlaskim, 11 Listopada 7b m
32 poleca przejazdy do Belgii w każdy
piątek najnowszym krajowym au-
tokarem zapewniając państwu pełny
komfort jazdy (video, WC, klima-
tyzacja). Bielsk Podlaski, tel. 29-06.
Białystok 522-743, 513-758, 617-406, Zam-
brów 36-32.
g 11491-0

WYJAZDY do USA — tylko z
Biurem „MANHATTAN”. Białystok,
Warszawska 21, tel. 436-000, Elk, Ar-
mił Krajowej 56, tel. 38-19.
Ag 1102-0

towarzyskie

ELITARNA agencja poleca super-
dziewczynę do towarzyszał. Także
zatrudnimy. Zamiejscowym zakwate-
rowanie. Tel. 436-800 wewn. 213.
g 449-0

lekarskie

PREPARATY ziołowe, dieta odchu-
dzająca „Herbalife”, 51-29-51.
g 1539-0

DENTYSTA dziecięcy, 512-684.
g 963-0

GINEKOLOG ZDZISŁAW GOŁA-
SZEWSKI 322-800 wtorek, czwartek
16.30—18.00, Białystok, Wąska 4 (od
Jagienki) XI p.
g 1397-4

matrymonialne

„IZABELLA” Zagań, skrytka 31 ko-
jarzy małżeństwa. Fotokatalogi.
p 684-0

nauka

OLC — komputerowe, sekretarek,
angielskiego, maszynopisania, inne 324-
-958.
g 1249-0

MATEMATYKA, 514-112.
g 1551-1

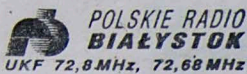
RYSunek — lekcje, tel. 513-578.
g 1547-1

hurt

ARTYKULY BHP ręczniki frotte już
w cenie 9500.— zł/szt., koce, odzież
robocza, środki czystości, anteny tv
— „Vota” 323-817, Warszawa, Soko-
łowska 4.
k 11-0

sklepy

AMERYKAŃSKIE i włoskie matera-
ce, duży wybór łóżek. Zbyszko i Ja-
gienka, 436-294.
g 1422-0



Radio i telewizja

DZIENNIKI: 5.00, 5.20, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55, 5.00 Kurier Poranny - J. Leonczuk; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 5.45 Lekcja języka francuskiego; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Tu Twoje Radio - B. Cirk; 9.45 Powieść: „Północ - Południe” - John Jakes; 10.15 Felieton St. Poznańskiego; 11.50 Muzyka dla Ciebie; 14.05 Magazyn Kresowy opr. T. Haładyja; 14.55 Lekcja języka francuskiego; 15.00 Powroty prowadzi J. Bałtyk; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radłowa; 16.15 Zadzwoń do Nas; 23.70 - M. Libe-radzki; 18.00 Kalejdoskop dnia BBC; 18.15 Samotny Wilk z Augustowa - aud. E. Biesiadny; 18.30 Litewski Magazyn Radłowy; 18.45 Pod znakiem Pogoni - W. Prochowicz; 19.05 Wiesz Szymański zaprasza...; 21.05 American Country Countdown - pr. K. Pacuda; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Lekcja języka francuskiego; 22.35 Cały ten jazz - aud. J. Pa-paja; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok - prow. J. Bałtyk „Czad sprzed lat”.

radio

PROGRAM III Serwis Trójki co godzinie; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jez. angielskiego; 6.31 Lokalny Informator radłowy; 7.31 Lokalny Informator radłowy; 7.43 Informacje sportowe; 8.15 Czy mówisz po polsku? 8.30 Business News; 9.05 Przed południem - prow. Piotr Każkowski; 10.05 PPR - Przedpołudniowa Porcja Rozrywkowej; 10.30 CIK - Codzienny Informator Kulturalny; 11.20 Puls Trójki; 11.30 Tom Robbins: W tonacji Trójki; 13.10 Tom Robbins: „I kowbojki mogą marzyć”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Zimowa canzonetta - Krzysztof Lipski; 14.30 Marek Nowakowski; 14.40 Poloniusz; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.35 Bliższy odcień bluesa; 20.10 Sportkania o zroku; 20.15 Maja Komorowska; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.05 Krzysztof Lipski; „Pensjonat Bara-...tarla”; 21.15 Fermata - mag. public. muz.; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne; 22.15 Ratujmy Skolimów; 22.45 New Age - muzyka dla zmęczonych; 22.54 Lekcja jez. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Klub folkowy; 23.35 Czas poetów; 23.45 Miles Davis; Autobiografia; 0.05 Trójka pod księżycem - Rozmaitości rockowe.

telewizja

PROGRAM I 8.00 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaiteści 9.00 Wiadomości 9.10 Mama i ja - program dla najmłodszych 9.25 Dobre przedświatko 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 „Kojak” - serial krym. prod. USA 10.50 Z wiarą w nowe - program Red. Katolickiej 11.20 Lillehammer - za rok Olimpiada w Krainie Trolli - reportaż 11.30 „Azymut” - wojskowy magazyn filmowy 12.00 Wiadomości 12.10 Program dnia 12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna 12.15 Magazyn Notowań - Środowisko a zdrowie zwierząt - Nowości weterynaryjne 12.50 „Podwodna odyseja ekipy Kapitana Cousteau” - „Ogień i lód” - serial dok. prod. franc. 13.40 Mieszkamy w Polsce: Na Kurpiach 14.05 Nie tylko dinozaury 14.20 Trzydzieści na pięćdziesiąt - Jesień, zima 14.45 Zwierzęta świata - „Na ścieżkach życia” - „Przyjaciele i rywale” - serial dok. prod. ang. 15.35 Jak być młodym, pięknym i... „...pomóc sobie” - magazyn młodzieżowy licealnej 16.00 Program dnia 16.05 Dla młodych widzów: „KWANT” oraz film „Tajemnice słowa” 16.50 Muzyczna Jedynka 17.00 Telexpress 17.20 „Dzień za dniem” - serial obcy, prod. USA 18.10 Magazyn Katolicki 18.45 „Zulu Gula” - program satyryczny Tadeusza Rossa 19.00 Tęczywo Mini-Box 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 „Kojak” - serial krym. prod. USA 21.05 Tylko w „Jedynce” - (Dyskusja nt. „Ustawy o Radiofonii i Telewizji” z dnia 29.12.1992 r.) 22.05 Męska decyzja - reportaż Hanny Kramarczuk 22.20 Z Teatru - recital Tadeusza Woźniaka 22.45 Wiadomości 23.00 Muzyczna Jedynka 23.10 „Reporter” - magazyn 23.45 Język włoski dla początkujących 24.00 Zakończenie programu

PROGRAM II 8.00 Panorama 8.10 Program lokalny 8.40 „Nowe przygody He-Mana” - serial anim. prod. USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu 16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 Język angielski w nauce i technice 16.55 „Nowe przygody He-Mana” - serial anim. prod. USA (powt.) 17.20 MULTIHOBBY - magazyn hobbistyczny 17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego 18.00 Program lokalny 18.35 „Pokolenia” - serial prod. USA 18.55 EUROPUZZLE - teledysk zagadka (powt.) 19.00 Teatr Sensacji: Patrick Hamilton - „Gaspary płomieni” reż. Andrzej Łapicki, wyk.: Zofia Mrozowska, Andrzej Łapicki, Stanisław Jasiukiewicz, Maria Zabczyńska (spektakl z 1962 r.) 20.10 Wiatr nad Zatoką - reportaż 21.00 Panorama 21.30 Sport 21.45 Kolo fortuny - teleturniej 22.15 „Aby pamięć o mnie czysta była...” (Leare all fair) - film fab. prod. nowozelandzkiej (87 min., 1985 r.), reż. John Reid, wyk.: John Gielgud; Jane Birkin, Feodor Atkinec 23.45 Noc i stres 24.00 Panorama 0.10 Noc i stres

TEATR Y Teatr Dramatyczny im. A. Wę-gierki w Białymstoku - „Clotunia” (duża scena) godz. 11. „Jacek i Plac-cek” (MDK, ul. Warszawskiej), godz. 9. Białostocki Teatr Lalek - „Niech żyje Sw. Mikołaj” - godz. 10 i 12. „Mały Tygrys Pietrek” (MDK w Gra-jejów), godz. 8.30 i 10. Teatr Lalek w Łomży - „Król-ewskie okądk” (Zambrów), godz. 10. Państwowa Filharmonia w Białym- stoku - koncerty symfoniczne „W kregu operetki” w wykonaniu Orki- estry Filharmonii Białostockiej, dyryguje - Liselotte Zechner (Aust- ria), sopran - Grażyna Brodziń- ska, baryton - Andrzej Zagdański.

Co, gdzie, kiedy? W programie: słynne ar. duety ope- retkowe m.in. J. Straussa, F. Leh- ara, I. Kálmána, godz. 18. Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. War- szawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13-17 Wystawa po- plenerowa czynna do 12 lutego br.

„FORUM” - „Przylądek strachu” (USA, l. 15), godz. 11, 17.30, 19.45. „SYRENA” - „Lunatycki” (USA, l. 15), godz. 13, 18, „Teresa” (franc., l. 15), godz. 18, „Wspaniali Baker Boys” (USA, l. 15), godz. 20. KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM Bielsk Podlaski „Znicz” - „Księż w Nowym Jorku” (USA, l. 12). Drohiczyń „Daniel” - „Kevin - sam w domu” (USA, l. 12), „Podej- rzan” (USA, l. 15). Siemiatycze „Chrobry” - „Kroll” (pol., l. 15).

Policja - tel. 997 Straż Pożarna - tel. 998 Pogotowie Elektryczne - tel. 991 Pogotowie Gazowe - tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodociągów - tel. 994 Informacja o usługach - tel. 75-23-33 SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. blura wzywaj 990, 999, 924-192. Informacja Pogotowia tel. 32-222. Ambulatorium Pogotowia, ul. Pole- ska 89 - Pediatria - czynne w dni robocze w godz. 13-17, w wolne so- boty w godz. 13-17, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Internistyczne - czynne codzien- nie przez całą dobę. - Stomatologiczne - czynne w dni robocze w godz. 13-17, w wolne so- boty w godz. 13-17, w niedziele i święta w godz. 7-7.

W razie wypadku SZPITAL E DYŻURY CODZIENNE Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniad- deckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 - dyżu- ruje rehabilitacja oraz oddziały dzie- ciełecze: chirurgia, reanimacja, laryn- gologia, wewnętrzny Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-970 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08 Szpital Onkologiczny, ul. Ogrod- wa 12, tel. 327-100 OSTRE DYŻURY W DNIU 21.I.1993 R. CHIRURGIA, REANIMACJA, LA- RYNGOLOGIA, OKULISTYKA - Państwowy Szpital Kliniczny im. J.

„Współczesna” - film fabul- norama; 20.35 „Macochoa” - film fa- bularny; 21.30 Transmisja obrad Ra- dy Najwyższej Republiki Białorusi. Po zakończeniu relacji - Wiadomości i komentarze, film fabularny. TV SAT RTL TELEVISION 9.00 Dr med. Marcus Welby; 10.00 Bogactwo i piękno; 10.30 Gorące ce- ny; 11.00 Rzyzykowne; 11.30 Pojedyn- nek rodzinny; 12.00 Punkt 13 - mag.; 12.30 Zycie jest gra; 13.20 Klan z Ka- lifornii; 14.15 Historia Springfieldów; 15.00 Morderstwo jest jej hobby; 16.00 Hans Meiser - show; 17.00 Kto jest tu szefem?; 17.30 Strasznie miła ro- dzinka; 18.00 Elf '99 - mag.; 18.45 Wiadomości; 19.15 Explosiv - mag.; 19.45 Dobre i złe czasy; 20.15 Augen- zeugen Video; 22.15 Jak przespę! show; 23.10 Five weeks - film USA (1962); 1.10 Strasznie miła rodzinka; 1.45 Kto jest tu szefem?; 2.13 Hans Meiser; 3.10 Explosiv - mag.; 3.40 Morderstwo jest jej hobby; 4.35 Dobre i złe czasy; 5.10 Elf '99. MTV 7.00 Awake on the Wildside - Re- becca de Ruvo; 10.00 VJ Kristiane Backer; 13.00 VJ Simone; 16.00 MTV's Greatest Hits - Paul King; 17.00 Coca-Cola Report - VJ Kristiane Backer; 17.15 MTV at the Movies - Pip Dann; 17.30 MTV News at Night; 17.45 3 From 1; 18.00 Dance - VJ Si- mone; 18.30 MTV Prime; 20.00 Dial MTV; 20.30 MTV Prime - Pip Dann MTV's Most Wanted; 21.30 The Pulse with Swatch; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Re- port; 23.15 MTV at the Movies - Pip Dann; 23.30 MTV News at Night; 23.45 3 From 1; 0.00 VJ Kristiane Backer; 2.00 VJ Kristiane Backer; 3.00 Yoi Raps Today; 3.30 Night Videos. PRO 7 7.50 Bim bam bino; 9.45 Happy days (powt.); 10.20 General Hospital (powt.); 11.30 Jesienne burze (powt.); 13.15 Ein Duke kommt selten allein (se- rial); 14.10 Mister Ed (serial); 14.35 Bim bam bino; 16.40 Happy days (se- rial); 17.10 Rebeliant z Jawy (film, przyg. USA 1953); 18.45 General Ho- spital (serial); 19.30 Bliźniaczki z Zil- lertal (film kom. niem. 1957); 21.00 Make-up i pistolety; 22.40 M.A.S.H.; 23.05 Przejrzysty sąd Harriego (se- rial); 23.30 Jestem najlepszy (film USA 1976); 1.10-4.25 Filmy powt.

KASETY NA WEEKEND „SZKARŁATNE ECHA” Po wielu latach spędzonych na prowincji Ann otrzymuje atrakcyjną pracę w galerii sztuki w dużym mieście. Niespodziewanie spotyka tam Granta, swoją wielką miłość sprzed lat. Wydawałoby się, że dawno za- pomniane uczucie już nie powróci. Tym bardziej, że rozstanie przed wielu laty sprawiło im obojgu wiele bólu. Być może nigdy by nie poja- czyli się po raz wtóry, gdyby nie pewne zdarzenie... Otoż któregoś dnia w galerii zostaje zamordowany czło- wiek. Ann i Grant starają się wy- jaśnić przyczyny tego tajemniczego morderstwa, co staje się początkiem ich gorącego romanu. Uczucie ple- czątku niebezpieczeństwa, na jakie nasza para jest narażona podczas

rozwiązania intrygującej zagadki kryminalnej. Obsada: Greg Evigan, Patty Tal- bot, Joy Bousnel; reżyseria: Caryl J. Wickman, dystrybucja: DEMEL- -VISION. „KRYJÓWKA” Colin Wright, drobny trolczyk z Londynu, postanawia zerwać z prze- stępczą przeszłością. Zamierza wyje- chać ze stolicy i rozpocząć na pro- wincji nowe życie u boku żony Ann i córki Tracy. W tym celu potrzebu- je mu sa pieniądze, a zdobyć je może załatwiając interes z przemy- cami z Amsterdamu do Londynu diamentami. Niestety, sytuacja nie rozwija się po myśl Colina i zmu- sza go do zdradzenia swego partne-

NASZ KONKURS Co tydzień film do wygrania Wyżej przedstawione propozy- cje filmowe pochodzą z bogatej oferty sprzedaży Hurtowni Fil- mów „DANNA”, tel. 415-390. Hurtownia zaprasza w godzinach 9.00-17.00. „DANNA” jest także fundatorem nagrody w naszym cotygodniowym konkursie. Aby wziąć w nim udział należy na poniższym kuponie zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wy- ciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać pod adresem: „Gazeta Współczesna”, 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. pocz. 193. Odpowiedzi można też bez po- średnictwa poczty, wrzucać do złotych skrzynek zawieszonych na budynku redakcji. KUPON NR 15 Kto jest reżyserem cyklu pod wspólnym tytułem - „DE- KALOST”? a) Krzysztof Kieślowski b) Krzysztof Zanussi c) Andrzej Wajda Nagrodę w konkursie nr 13 wy- losował Maciej Drobiszewski z Su- wałk. W serialu „Plac Hiszpański” jedna z głównych ról kobiecych za- grała Danna Szapolowska. Nagrodę firma „Danna” prześle poczta.

RADIO TAXI 919



STING Z OBRĄCZKĄ

Jakaś moda, czy co? Pobierają się ostatnio różne pary, którym podczas ślubu towarzyszą sporo już odchowane latorośle. Oto popularny irlandzki piosenkarz Gordon Matthew Sumner, znany wszakże wyłącznie pod pseudonimem Sting, ożenił się w obecności 250 przyjaciół oraz swoich dzieci. Panna młoda, Trudie z dumą zaprezentowała zebranym trójkę swoich pociech od roczku do lat dziewięciu. Pytania dotyczące podobnych wydarzeń mogły być następujące: po pierwsze — co sprawie, że ludzie zamieniają konkubinat na legalny związek? Po drugie — czy owoce wieloletniej miłości bez ślubu, to po ślubie nadal „bękart” czy już „normalne” dzieci?

KSIĘŻNA NIEZAMEŻNA?

A tymczasem na naszym ulubionym dworze królewskim w Wielkiej Brytanii trwa kryzys rodzinny. Księżna Diana, która początkowo zdecydowała się tylko na separację i opuszczenie pałacu Buckingham, oświadczyła oficjalnie, iż zamierza się rozwieść z księciem Karolem. Pragnie zresztą zerwać z rodziną małżonka i zacząć wszystko od nowa, decydując się świadomie na to, by obydwu synów wychowywał ojciec. A jeszcze niedawno, podczas oficjalnej wizyty w Korei Południowej, skłócona para usłyszała od tamtejszego wroźbity Szang Jun Hi: „Pol... wza- jemnie kryzys i teraz już będziecie ze sobą szczęśliwi aż do śmierci”. Poza tym wszystkim Karol może utracić prawo do korony, jeżeli dwór królewski weźmie pod uwagę treść rozmowy telefonicznej pomiędzy nim i jego wieloletnią przyjaciółką, opublikowanej ostatnio na łamach jednego z australijskich czasopiśm.

ELVIS NIE DOCZKAŁ

Równy w piętnastą rocznicę śmierci Elvisa Presleya urodził się jego wnuczek-imien- nik. Niestety, król rock and rolla nie doczekał szczęścia bycia dziadkiem. Szczęśliwą babcią jest, dotąd piękna, jego żona Priscilla, która bardzo dbała, żeby ich córka Lisa Maria nie miała przewrócone w śliczną główkę od majątku odziedziczonyego po tacie. 24-letnia Lisa oraz jej, o trzy lata starszy, mąż, Danny Kucugh, należą do jednej z niezliczonych w USA sekt religijnych. Jak zatem będzie wyglądało wychowywanie małego Elvisa — czas pokaże.

SPALINOWY ROMANS

A jednak z amatorami trzeba uważać. Oto 55-letni pan X (może dziadek?) i 54-letnia pani Y (może babcia?) — a może po prostu jacyś bardzo samotni ludzie umówili się na rozbierną randkę w samochodzie fiat 125 p, wewnątrz garażu. Dla stworzenia lepszych warunków państwo włączyli ogrzewanie oraz... uszczelnili drzwi garażu. Śmierć zastała ich w momencie najmniej stosownym dla obcych oczu. To niezwykle zatrucie spalinami zdarzyło się niedawno w jednej z miejscowości na Śląsku. Jakby jeszcze było im za mało smogu na co dzień.

SZOKUJĄCA ZAKONNICA

Do najbardziej popularnych programów BBC w brytyjskiej telewizji należą spotkania z 62-letnią siostrą, Wendy Beckett, która w atrakcyjnej formie i bardzo kompetentnie prezentuje galerie sztuki i kolekcje muzealne. Sympatyczna przewodniczka w hablicie, żyjąca w klasztorze karmelitanek, pasjonuje się historią sztuki, a swój czas dzieli pomiędzy modlitwy a pogłębianie wiedzy. O płótnach największych mistrzów opowiada telewizjom w sposób ogromnie zajmujący, nie cofając się przed pełną zachwyty ocerą kobiecych lub męskich kształtów, stanowiących temat wielu obrazów. — Dlaczego mniszka ma nie wiedzieć nic o ludzkim ciele? — odpowiada pytaniem na zdarzające się czasem, pełne potępienia, uwagi.

KAPELUSZ
KONTRA PASZTETÓWKA

Moja znajoma fantastycznie wyszła za mąż. On jest kochający, przystojny, superinteligentny i umie zarabiać pieniądze. Zazdrościłam dziewczynie dzień i noc. Aż kiedyś wpadli do nas na herbatkę. Ona w tak cudnym kapeluszu, że blask bił na wszystko dookoła. Dyżurne ciasteczka firmy „Pomorzanka” zmieniły się w prostowskie magdalenki, zmatowiała patera po cudzych przodkach przypominała sobie młodość, a codzienne narzekanko zaperliło się radością i dowcipem. Zrobiło się tak jakoś odświeżnie i światowo. Wtedy ten ideał, ten wzór niedościgny, powiedział: — Zdejmij wreszcie ten kapelusz, nie będziesz tak siedziała. — Zaprostestowaliśmy. On się uparł. Znajoma dla świętego spokoju zdjęła cudo z głowy. Czar prysnął. Zabrał się za kanapki z pasztetową i oglądanie dobranocki.

Są ludzie, którzy mają dar upiększania nawet najbardziej szarej rzeczywistości. O wakacjach w Mielinie opowiedzą tak, że pozałajesz wyjazd do Hiszpanii. Kalafiora z wody podadzą tak, że będziesz palce lizać. Zrobią kreację ze starej firanki, bukiet z byle zielska, wielką miłość z romansiku. Wszystko wokół nas pulsuje, nabiera głębi i lekkości.

Są też inni. Wrogowie wypadów w nadrealność. Przyziemni naturaliści. Wystarczy otrzeć się o nich, żeby wszystko poszarzało i zapachniało piwnicą. To oni powiedzą świeżo upieczonej automobilistce: — Można pomyśleć, że całe życie jeździłaś rollsem a nie zasuwałaś po błocie w dziurawych kaloszach. Albo tak: — Wychodzi jakaś elegancka dama, patrz, a to tylko ty. Lub tak: — Tu nie Wersal, możesz się czuć swobodnie, zdejmij marynarkę, zrzuć pantofle, weź udko kurczaka do

IWONA PACZEŚ

Ach, te baby...

Latem ub. roku cały świat obiegła sensacyjna wiadomość. Oto w Limie, stolicy Peru, policja ujęła jednego z najbardziej inteligentnych ludzi na kuli ziemskiej — Abimaela Guzmána, profesora filozofii, który stał na czele lewackiej organizacji „Świetlisty Szlak”. Owo terrorystyczne ugrupowanie odpowiedzialne jest za śmierć ponad 25 tysięcy Peruwianczyków oraz straty materialne, sięga-

gód, oryginalnych romansów. Chciała żyć tylko według własnych zachcianek.

Jedną z wielkich pasji baletnicy była szybka jazda. Jak szatan pędziła na swoim motorze po ulicach Limy. Kiedy przesiadała się na samochód, żaden z policjantów, chcących wzięć jej mandat za nieprzepisową jazdę, nie potrafił tego uczynić, po prostu wozy policyjne nie były w stanie dopę-

Baletnica-ryzykantka

jące wielu miliardów dolarów. Guzman ukrywał się bardzo długo i w wielu miejscach, ostatnim zaś jego schronieniem była prywatna szkoła tańca prowadzona przez Martizę Garrido-Lecca, znaną limańską baletnicą.

Martiza zajmowała się tańcem od najmłodszych lat. Dzięki tancecznym umiejętnościom stała się oczkiem w głowie całej swojej wieloosobowej rodziny. Kiedy podrosła, posłano ją na studia, najpierw do Collegium Sophianum, później zaś na Uniwersytet Katolicki.

Jako panna o zmysłowej buzi i wiotkich kształtach, Martiza zdobywała sobie wszędzie całe zastępy wielbicieli. Szczególny entuzjazm wzbudzały jej występy w zespole „Danza Lima”. Wszyscy mężczyźni chcieli ją poznać, wręczyć kwiaty, zaprosić na obiad. Dziewczyna stawiała się jednak coraz bardziej wymagająca. Potrzebowała stale nowych wrażeń, zaskakujących, ryzykownych przy-

MOL

spędziła borykając się z kłopotami finansowymi, na starość stała się bogata. Jej książki znalazły się na liście bestsellerów, nakręcono według nich dwa filmy. I pomyśleć, że gdy po raz pierwszy jechała na spotkanie z wydawcą, miała tylko tyle pieniędzy, by zapłacić za bilet. Dzisiaj jej honoraria wynoszą setki tysięcy funtów — choć autorka podkreśla, że nigdy nie bie-

w koszu na śmieci. Nigdy nie miała dość wiary w siebie, by to komukolwiek pokazać. Mimo zachęt męża nie odważyła się niczego opublikować. Autorka tworzy wspaniałe kreacje dojrzałych kobiet, nie stara się też ukrywać, że właściwie każda z powieści ma wątki autobiograficzne. Jednakże jej bohaterki mają więcej odwagi niż ona, jak Hebe z „Hebe zaprzęgającej pawie” zarabiająca na życie uprawianiem miłości i... i gotowaniem.

Wszystkim tym kobietom udało się zrealizować swoje marzenia w drugiej połowie życia, kiedy większość zaczyna robić podsumowania, zakładając, że nic ciekawego nie może im się już przydarzyć. A przecież właśnie teraz można zacząć coś nowego, wszystko odmienić.

ANNA MARIA NOWAK („Pani”)

nie jest
óžno

rze zaliczki, ponieważ nie może zagwarantować, że się wywiąże z umowy...

Pisała od wczesnej młodości, ale wszystkie jej dzieła lądowały



NA PREZYDENTA

Przedstawiłam się i z cierpliwością sprostowałam wszystkie bzdurne plotki.

ANIA I MARIA-WIKTORIA

Marysia i Ania uczą się w jednej szkole podstawowej. Ania — podobno z dobrymi wynikami — trenuje szermierkę. Maria-Wiktoria kocha konie. Marzy, by rodzice zapisali ją na naukę jazdy.

— Wiem, że to niemożliwe, ale chciałabym mieć konia w ogrodzie. Opiekowałabym się nim i szepiała różne rzeczy do ucha — wyznaje nieśmiało.

Co wieczór Maria ogląda telewizyjne „Pokolenia”, w niedzielę — obowiązkowo „Dynastię”. — Chyba jestem wrażliwa, bo często płaczę na filmach — mówi cichutko, a potem zdradza mi,

że tata woła na nią w domu Mylnia.

BRYGIDA

Brygidka — „oczko w głowie” rodziny Wałęsów. Uczy się w pierwszej klasie szkoły muzycznej. Szkolną ławkę dzieli z sympatią o imieniu Stefek.

Brygidka gra na pianinie. Najchętniej koledy. „Oczko w głowie” jest bardzo nieśmiała. Pytana przy tablicy zawsze spuszcza głowę i nerwowo skubie paluszki.

„Bibonek” — to rodzinny pseudonim Brygidki.

Cztery dziewczyny pana prezydenta. Ładne, zdolne i inteligentne. Brunetki i blondynki. Baletnice i pianistki. Tylko poza- zdróści!

M.K.

„Nie zajmujemy się pracą społeczną — twierdzi pani prezes. — Staramy się dostarczyć naszym klientom dobrej zabawy i rozrywki”. Mimo że fałszywych krewnych wypożyczają głównie ludzie starsi, agencji zdarzało się już wypożyczać „dziadków” spragnionym wnukom oraz „żonę i dzieci” pożądanemu (na trzy godziny) rodzinnego ciepła panu w średnim wieku.

„Zabawiacze”, jak sami się określają, przed otrzymaniem posady w agencji, kształcą się dwa lata na specjalnym kursie. Na 1000 kandydatów, tylko 13 podpisało umowy. „Nasi pracownicy muszą mieć gorące serca i zdolność sprawiania przyjemności naszym klientom” — uważa pani Oiwa.

Yoko Hirama, przystojna 29-letnia, pracuje już od roku. Najczęściej gra rolę córki lub synowej. Najczęściej klienci proszą, by zabierała ze sobą na „rodzinną wizytę” jakieś dziecko. „Większość czasu „mama”

lub „teściowa” poświęca na rozmowę o tym, jak powinnam się opiekować maluchem” — mówi Yoko.

Za trzygodzinną wizytę Yoko otrzymuje ok. 200 dolarów. Przebieg odwiedzin jest całkowicie improwizowany. „Próbuję zachowywać się jak normalna córka. Wchodzę bez pukania i krzyczę: „Hej, już jestem!” Przy pożegnaniu jestem czuła. I zawsze obiecuję, że niedługo znowu wpadnę”. Oczywiście nie wpada... chyba, że wypożyczą ją następnym razem.

Działalność agencji budzi mieszane uczucia. Ale chyba najważniejszym jest wstyd. Po jednym z programów telewizyjnych poświęconym zjawisku fałszywych krewnych, pewna kobieta napisała: „Teraz wiem, że na pewno nie pozwolę, by moi rodzice znaleźli się w takiej sytuacji. By izolacja zmusiła ich do wypożyczenia rodziny”.

„SM” na podst. „Marie Claire” opr. (zuz)

SZALEŃSTWO



Drugoklasista Karol, zapytany, jaką niespodziankę szykuje babci na dzisiejszy deser, bez namysłu wymienił

salatkę owocową

W jej przyrządzaniu cniopiec pomagał mamie. To bardzo proste, wystarczy mieć trzy pomarańcze, mały słoiczek powidel śliwkowych, dwa banany, 10 dag suszonych śliwek, tyle samo suszonych moreli, 5 dag migdałów, pół szklanki słodkiej śmietany, mały kieliszek wiśniówki, trzy łyżki cukru pudru.

Śliwki i morele namoczyć na noc. Rano odsączyć, osuszyć, usunąć pestki i pokrajać

na połówkę. Przełożyć do szklanej salaterki i wymieszać z powidłami. Świeże owoce obrać i pokrajać w plastry, migdały sparzyć i ściągnąć skórkę. Połączyć wszystko razem, posłać wiśniówką, posypać cukrem i wymieszać. Ochłodzić w lodówce. Przed podaniem posłać słodką śmietanką.

A babcia Jola obiecała, że spełni prośbę trzynastoletniej wnuczki Basi i przygotowuje na świąteczny obiad

kluski z dziurką

Dziewczynka uwielbia je. Oto przepis na to danie. Ugotować 3-4 obrane ziemniaki. Jeszcze ciepłe rozduś tłuczkiem na miazgę. Odjąć jedną trzecią masy i w to miejsce dolożyć tyle samo objętościowo mąki ziemniaczanej. Wbić jedno jajko, posolić, dokładnie wymieszać. Formować spore kulki z dziurką w środku. Obtoczyć je w mące. Gotować tak długo, aż wypłyną na wierzch garnka.

Podawać ze skwarczkami i surówką, można również z sosem pieczarkowym.

Jeśli zrobiliśmy klusek za dużo, nie zaszkodzi przechować je (surowe) w zamrażalniku na następną okazję.

JAGA

Album rodzinny



Na początku stycznia Iza Szczupakowska z Białegostoku nauczyła się jeździć na łyżwach. Poszło jej bardzo łatwo. Polubiła ten sport i chciałaby, żeby zima trwała jak najdłużej.

Dziesięcioletnia dziewczynka jest usportowiona. Latem pływała na jeziorach, teraz namawia rodziców, żeby pozwolili jej chodzić na basen. Lubi gimnastykę szkolną, a także matematykę i plastykę. Ma zdolności manualne. Prace, które wykonała na zajęciach technicznych, znalazły się na wystawie szkolnej. Szczególnie dobrze wyszedł jej piesek sklejany z pudełek od zapalek. Iza zdradziła „EWIE”, że zainteresowała się plastyką pod wpływem „swojej” pani, **Bożeny Dawidowicz**, która tak prowadzi zajęcia, że nie można się na nich nudzić. Pani uczy wszystkich przedmiotów w

III klasie, żaden z nich nie sprawia Izie trudności.

W domu dziewczynka pomaga mamie, **Wandzie** (w marynarskim kołnierzu przed laty), w kuchni. Ustawia talerze na stole, kroji jarzyny.

Do jej obowiązków należy również karmienie chomików. Ma ich troje (są to Chruma, Dziudzius i samiczka — Anatolka), chciałaby też mieć swojego psa, najlepiej jamniczka. Co prawda, na podwórku jest duży Azor, ale opiekuje się nim tata, **Aleksander**.

Iza chętnie uczy się angielskiego, a teraz przymierza się do obsługi komputera. Na razie nie zna jego możliwości, ale chciałaby żeby, oprócz różnych zabaw, nauczył ją czegoś pożytecznego, na przykład gry w szachy.

INA



• Osad w wazonie kryształowym zlikwidujemy, wlewając na dno odrobinę ciepłego octu spirytusowego. Po kilku godzinach ocet wylać, wazon spłukać, osuszyć i wypolerować.

• Nóż, którym mamy kroić ciasta i torty, należy maczać w ciepłej wodzie.

• Nie zaleca się bicia mięsa tłuczkiem, bo nie staje się przez to delikatniejsze, a jedynie suche. Można je rozgnieść ręką lub ostrzem noża.

• Uchroni przed śliskimi butami (jeszcze zima się nie skończyła) podklejenie podeszwy plastrami lekarskimi.

• Błoto na dywanie czystymy roztworem wody z octem (1 l wody i 2 łyżki octu) za pomocą szmatki. Gdy ślady znikną, przecieramy czystą wodą lub miękkim chlebem.

• Plamy z deszczu na tkaninach wełnianych wystarczy odparować przez zaparzaczkę. Jeśli odzież była brudna i zostały jaśniejsze ślady, nie ma innego sposobu jak oddać do pralni chemicznej.

• Przed przystąpieniem do zmywania ścian malowanych farbą olejną, emulsyjną czy wykładanych glazurą, wyłączamy dopływ prądu.

JAGA

Salon „Elle” proponuje

Złotem Iśnia zimowe wieczory

Karnawał wciąż jeszcze trwa, a więc nasz wygląd będzie szalenie elegancki, jeżeli do wieczorowej sukni dołączymy ciekawą fryzurę. Możemy ją zrobić z każdego włosów.

Niektóre panie przywiązały się do



upięcia tzw. „banana”, ja natomiast proponuję coś innego.

Przed wszystkim możemy mieć włosy rozpuszczone np.: nakręcone na walki, potem podtapowane od spodu, tak by nie były za mocno przyglądzone (1).

Jeśli któraś z pań czuje się świetnie z upiętymi włosami, czy też pasuje tak do kreacji, nie ma żadnego problemu, wystarczy

zagarnąć włosy do góry i w nieładzie, podpiąć wsuwkami (2).

Bardzo elegancka jest także fryzura na gładko, czyli wszystkie włosy nisko szczesane w kucyk, który przewiążujemy szarfą w kolorze sukni. Przy takim uczesaniu proponuję nieco mocniejszy makijaż. Krótką fryzurę możemy też odmienić, kręcąc na walki lub mocniej wymodelować. Przy regularnych rysach twarzy możemy również szcesać na gładko przy pomocy żelu, co przy małym nakładzie sił daje dobry efekt.

ELŻBIETA

A la Carte: Omllet hiszpański

1 ROZGRZEJ OLEJ NA PATELNI, WŁÓŻ ZIEMIANKI I CEBULĘ, SMAŻ POWOLI NA BARDZO MAŁYM OGNIU OK 15-20 MINUT.

2 WBIJ JAJKA DO MISECZKI, ZIEMIANKI I CEBULĘ ODSĄCZ Z TŁUSZCZU NA ŁYŻECIE CEDZAKOWEJ.

3 UBIJAJ JAJKA DODAJĄC OLEJ Z PATELNI.

4 UBIJAJ JAJKA NA PATELNI, DODAJ OBSMAŻONE ZIEMIANKI I CEBULĘ, PRAWY DO STRONY.

5 POSTAW PATELNI NA WAKYM OGNIU, GDY CIASTO SIĘ ZETNIE PODWAŻ BOKI I POTRZAŚNIJ LEKKO PATELNIĄ, ABY OMLET SIĘ NIE PRZYPALIŁ.

6 GDY SPOD ZARUMIENI SIĘ, PRZEWROC DELIKATNIE I OBSMAŻ Z DRUGIEJ STRONY.

7 PODAWAJ BEZZWOCZNIEM ZE ŚWIEŻYM CYM CHLUBEK.

© BULLS 21/6-3

MYSŁ TYGODNIA ERNST BLOCH

Starość to nie koniec, starość — to życie.

Z lasów, łąk i pól

Lekarze twierdzą, że wcale nie mała część chorób jest następstwem złego odżywiania się. Dobierając odpowiednie menu, możemy wiele uczynić dla naszego zdrowia i dobrego samopoczucia.

Dr med. Herman Gesing, wieloletni naczelny lekarz kliniki w Schwarzwaldzie, w opublikowanej niedawno książce poświęconej „dięcie odpornościowej”, wśród zalecanych produktów owocowo-warzywnych, wymienia m.in. cebulę.

Cebula jest rośliną cenioną od najdawniejszych czasów. W Grecji i Bułgarii, gdzie jada się jej dużo, ludzie słyną z długowieczności. Cebula jest dobra na wszystko. Do takiego wniosku można dojść, zapoznając się z tym, co o jej właściwościach pisze dr Jadwiga Górnicka w swojej „Apteczce natury”. Otóż jest środkiem antyinfekcyjnym, przeciwrzeumatycznym, antyseptycznym, przeciwsklerotycznym, przeciwschorbutowym i przeciwzakaźnym. Leczy skórę, wzmacnia paznokcie, obniża poziom cukru we

krwi, wzmacnia czynności nerek, jelit, wątroby, wzmacnia układ nerwowy. Działa wykrztuśnie, łagodzi anginę, astmę. Stosowana zewnętrznie leczy czyraki, oparzenia, rany. Na reumatyzm pomaga taki wywar:

Trzy nie obrane cebule, pokrojone w plastry, gotować w wodzie przez 15 minut. Po przedcedzeniu popijać po jednej szklance rano, na czczo i wieczorem.

Uwaga! Gotowana cebula usuwa skutki picia alkoholu. A cienka błonka między warstwami tej rośliny jest doskonałym, aseptycznym (jaloowym) okładem. Można ją nałożyć na uszkodzoną skórę (rany, zacięcia, oparzenia) w charakterze opatrunku.

Właściwości lecznicze ma tylko świeżo obrana cebula. Przekrojona nie powinna być przechowywana, ponieważ utlenia się i po dłuższym czasie może być toksyczna.

Nieprzyjemny zapach po zjedzeniu cebuli usuwamy, gryząc 2-3 ziarenka kawy, natłęk pietruszki lub jabłko.

INA



Lekarz radzi (Prof. dr hab. Anna Boroń-Kaczmarek)

AIDS (15)

Liczba zakażonych HIV i chorujących na AIDS kobiet stale wzrasta. Przed kilkoma laty, zgodnie z danymi epidemiologicznymi, w Europie i Ameryce Północnej, na około dziesięciu chorujących mężczyzn przypadła jedna kobieta. Obecnie proporcje te równoważą się.

Wśród przyczyn tego niepokojącego zjawiska należy wymienić, przede wszystkim, podejmowanie bliskich kontaktów lub związków z mężczyznami, którzy ulegli zakażeniu w okresie wcześniejszym. Chciałabym jednak podkreślić, że wzrost liczby zakażonych HIV lub chorujących na AIDS kobiet dotyczy tych, które często o tym nie wiedząc, wchodzi w trwałe związki z zakażonymi partnerami.

Potwierdzenie zakażenia u kobiety, zwłaszcza tej, która ostatnie lata spędziła tylko z jednym towarzyszem życia, mężem, staje się zawsze przyczyną niezwykle trudnych dylematów psychicznych. Rozgoryczeniu, depresji, towarzyszy zawsze uczucie zawodu, lęk i obawa o zdrowie najbliższych, dzieci. Kobiety te z reguły wymagają pomocy psychologa lub psychiatry, a także wsparcia w kontynuowaniu dalszego, normalnego życia rodzinnego. Celem tych działań jest przywrócenie poczucia godności oraz zabezpieczenia takiej atmosfery w domu, aby zarówno nieszczęśliwa matka, jak i jej dzieci czuły się bezpiecznie.

Odrębnym problemem, z którym styka się zakażona kobieta, jest kontynuacja dalszego intymnego życia z bliskim człowiekiem. Także i w tej sytuacji kobieta wymaga pomocy.

Życie kobiet zakażonych HIV, ich problemy etyczne, psychiczne, społeczne są tak bardzo skomplikowane, że

stanowią odrębne zagadnienia w różnych opracowaniach, zebrane pod ogólnym hasłem: Kobiety a HIV.



FITNESS

Wzmacnianie i kształtowanie bioder i brzucha.

Poz. wyjściowa: leżenie na plecach, ręce splecione na karku.

Cw.: na przemian prawym kolaniem sięgamy lewego łokcia, lewym — prawego.

EWA - ☎ 232-40
Adres: 15-950 Białystok
ul. Suraska 1

Redaguje: Krystyna Konecka

DLUGOLETNI DOŚWIADCZENIE - PERFEKCYJNE WYKONANIE

BATERIE TRAKCYJNE do wózków elektrycznych: polskich, bułgarskich i innych importowanych
BATERIE STACYJNE I TELETECHNICZNE KWASOWE I ZASADOWE
DO ZASILANIA AWARYJNEGO I PODSTAWOWEGO

dla energetyki, telekomunikacji, systemów alarmowych i urządzeń zabezpieczających dla budownictwa, obiektów użyteczności publicznej, przemysłu, handlu i obronności

oferuje w pełnym asortymencie

ZAKŁAD REMONTU I DOZORU AKUMULATORÓW EMA -- ZRIDA
W WARSZAWIE

Sprzedż po cenach zbytu lub wg warunków uzgodnionych z zamawiającym. Stosujemy upusty cenowe.

Zamówienia krajowe prosimy przysłać do naszych oddziałów terenowych:

Warszawa, ul. Białostocka 22, tel. 198776, 194274, fax 198524

Katowice, ul. Warszawska 60, tel. 599691, 596502, fax 596502

Poznań, ul. Działyńskich 3, tel. 525167, 524675, fax 525167

Wałbrzych, ul. Barbary 1, tel. 23119, 24159, fax 25383

Zamówienia eksportowe

oraz wszelkie nietypowe do Zarządu Przedsiębiorstwa,

Warszawa, ul. Rydygiera 11/13,

tel. 398711, 396052, fax 398711

NASZ KONTAKT Z ODBIORCĄ NIE KOŃCZY SIĘ NA SPRZEDAŻY!



NIEZAWODNE
 O PRZEDŁUŻONEJ
 ŻYWOTNOŚCI
 FACHOWO
 URUCHOMIONE
 Z ROCZNĄ GWARANCJĄ

k 45-0

usługi

- ALARMY — 513-731 g 1378-1
- ALARMY, autoalarmy, KOMBIT 414-876. g 962-0
- ZALUZJE 98.000/m — „ZALMAL”, Łomża 21-00. Lg 1021-0
- LODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne — dwuletnie gwarancje 75-11-45. g 11420-0
- AUTOMATYCZNE pralki naprawiam 522-740. g 1501-1
- AUTOMATYCZNE pralki — naprawa, 755-613. g 11487-0
- PIECZATKI „PIK”, Białystok, ul. Malmęda 35, tel. 436-593.
- PIECZATKI „PIK”, Białystok, ul. Sw. Rocha 13/15, lok. 15, tel. 271-00 w. 110.
- PIECZATKI „PIK”, Białystok, ul. Legionowa 9/1, I piętro, lokal 119. gw 350-0
- MASZYNOPISANIE komputerowe 612-484. g 1197-0
- SCINANIE drzew 512-735. g 11335-0
- DEZYNSEKCJA, 410-590. g 1252-0
- FOLIE, altanki, kioski... wykonuje 91-90-78 (wieczorem). g 1833-1
- MONTAŻ drzwi dodatkowych drewnianych filigowych, tel. 231-46. g 1393-9

mieszkania

- AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupno — sprzedaż mieszkań — domów — działek — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40 (8.30—18.00). g 10794-0
- TRAFIC — Bank Nieruchomości, mieszkania, domy, lokale, Sienkiewicza 4, 435-592. g 965-0
- PODLASKA Agencja Nieruchomości, Wyszyńskiego 3 — parter — 289-17 (8—15), 282-48 (20—22). g 11446-0
- ZAMIENIE 68 m kw. Łomża na Białystok, tel. 21-92 Zambrów. g 10624-00

lokale

- ODSTAPIĘ garaż (Cedrowa), 762-921. g 1512-1

Radio TAXI 41-41-41

organizuje

konkurs wielkanocny z nagrodami od 20.01 do 31.03.93 r. Szczegóły codziennie w „Gazecie Wyborczej” i u kierowców Radio TAXI 41-41-41. g 1541-1

PH „BARBARA”

zatrudni

- głównego księgowego ze znajomością aktualnych przepisów,
- kierowcę na samochód ciężarowy.

Wiadomość:
 Siemiatyca, ul. Wysoka 82
 tel. 55-21-84 lub 55-64-87
 k 89-0

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BRATA
 kol. KRYSZTYNIE BOROWSKIEJ

składają:
 współpracownicy
 Piekarni nr 1,
 ul. Artyleryjska.
 g 1521-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Łomży, ul. Przykoszarowa, tel. 33-15

ogłasza I przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- stacji CPN wraz z odstąpieniem prawa wieczystego użytkowania działki nr 12338/1 o pow. 2.778 m kw. Cena wywoławcza — 1.500 tys. zł.
- środków transportowych:
 - 1) spycharka DT-75
 - 2) ostrówek K-162
 - 3) star A-28
 - 4) przyczepa dłuźycowa
 - 5) przyczepa D-50
 - 6) star W-200
 - 7) ciągnik C-360
 - 8) przyczepa wywrotka
 - 9) żuk A-13B
 - 10) żuk A-11B

Ceny na środki transportowe do negocjowania. Przedsiębiorstwo sprzedaje ponadto budynek stołówki wraz z kotłownią i podpiwniczeniem o konstrukcji żelbetonowej 754 m kw. z działką o powierzchni 1880 m kw. za kwotę 600 mln zł. Oferty pisemne należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa, które zostaną otwarte w czasie przetargu i następnie odbędzie się przetarg ustny. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30. Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 4.02.1993 r. o godz. 10, na sprzedaż nieruchomości i w tym samym dniu o godz. 13, na sprzedaż środków transportowych. Wszelkich informacji o przetargu udziela się pod wskazanym na wstępie adresem i numerem telefonu. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert jak też odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. Lg 1004-1

- OKNA z PCV o wysokim standardzie
- stolarkę budowlaną ZSB „SOKÓŁKA” o podwyższonej izolacyjności
- idealny materiał izolacyjny w postaci mat i płyt z wełny mineralnej w cenie od 13.000 zł za m kw. z dostawą do odbiorcy
- styropian, cegły, cement, wapno, gips, kit itp.
- papę, lepek, abizol, separbet, dacholeum itp.
- szeroki wybór płytek ceramicznych i wyrobów sanitarnych
- CHLOREK WAPNIA oraz
- wiele innych materiałów budowlanych

oferuje
ŁOMŻYŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
 Łomża, Al. Legionów 120
 Tel. 34-75 Tlx 852512

Poważnych odbiorców może zaskoczyć niebagatelny upominek.

Zapraszamy! k 143-0

SENSACJA!
 Książka **CZEŚKA TARASEWICZA**
 pt. „CHORA SPRAWA”

znów do kupienia w księgarniach, kioskach „Ruchu”, a także u wydawcy w biurze — **Avalo Kośla** — Białystok, ul. Świętojańska 13, Handlowa 3 i w sklepach firmy. Cena promocyjna! k 132-00

Znana firma międzynarodowa

produkcją wysokiej jakości materiały (chemia) dla produkcji, usług i rzemiosła, obecna na rynku polskim od kilkunastu lat, w ramach usprawniania sieci sprzedaży

poszukuje
DYSTRYBUTORÓW REGIONALNYCH:

Do współpracy zapraszane są firmy handlowe spełniające następujące warunki:

- doświadczenie w zaopatrzeniu w surowce, materiały, i półprodukty zakładów produkcyjnych i usługowych;
- posiadanie powierzchni biurowej i wystawienniczo-magazynowej (łącznie ca. 30 m²)
- posiadanie środków obrotowych niezbędnych do rozszerzenia działalności

Ze wszystkimi zainteresowanymi, którzy nadesłają zgłoszenia w terminie 7 dni skontaktujemy się telefonicznie.

Oferty proszę przysłać na adres:

Media System, ul. 29 Listopada 10, p. 42, 00-465 Warszawa

k 141-1

MEBLE FORTE

- meblóścianki, komody, regały
- meble wypoczynkowe
- meble biurowe

SKLEP MEBLOWY „ROBEX”
ELK
 ul. Matejki 3
 tel. 25-46

PRZEDSIĘBIORSTWO
 HANDLOWE „AJRO”
SUWAŁKI
 ul. Chopina 6
 tel. 71-65

k 3944-0

HURTOWNIA SŁODYCZY

Goplana
 POZNAŃ

Hurtownia Słodyczy Goplana Poznań — ponad 200 pozycji w asortymencie.
 Ceny producenta (bez marży hurtowej). Uprzejmie zapraszamy codziennie od 7.00-18.00, w soboty 8.00-15.00
 Białystok, ul. Ciepła 1, tel. 75-40-50, (naprzeciwko stadionu Jagielloń)

Ponadto ZPC „Wawel” i 7 innych renomowanych firm krajowych
s.c. VIKAM żywy udany zakupów.

Żg 3750-0

Zespół Szkół Mechanicznych w Łapach ogłasza przetarg na:

- samochód Fiat 126p, rok prod. 1988.
 Cena wywoławcza 14 200 000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 3.02.1993 r. o godz. 10 w budynku Warsztatów Szkolnych ZSM w Łapach przy ul. Sikorskiego 15.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZSM w Łapach (p. nr 13).

Dyrekcja zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Lg 749-1

AZS — Włóknarz Białystok 56:78 (31:33)

Dobra obrona i popis Fiedoriak

Kompromitując słabo zaprezentowały się wczoraj przed własną publicznością koszykarki poznańskiego AZS-u. Nikt nie liczył, że Włóknarz, który dotychczas obrywał w Poznaniu dość solidne lanie wygra różnicą aż 22 punktów.

Akademickom nie pomógł powrót do zespołu weteranki Elżbiety Grzeszyk. Zamiast mobilizacji do walki o uratowanie pierwszoligowego bytu, widać było dziwną apatię.

W pierwszej odsłonie drużyna z Białegostoku, podobnie jak poznaniaczki kompletnie zawodziła w sytuacjach podkoszowych. Błędy popełniano dosyć solidarnie i dlatego wynik oscylował wokół remisów. Jedyną jaśniejszą postacią była Rosjanka Elena Fiedoriak. Na jej barkach spoczywała odpowiedzialność za powodzenie większości akcji ofensywnych Włóknarza i trzeba obiektywnie stwierdzić, że doskonale wywiązała się z tego zadania. Już do przerwy zdobyła 18 punktów, zbierała też mnóstwo piłek po niecelnych rzutach akademik.

Po zmianie stron na parkiecie niepodzielnie rządził

już Włóknarz. Białostoczanki, zacieśniły szyki obronne i z łatwością rozbiły indywidualne „popisy” Słabeckiej czy Kaszuby. Najważniejsze jednak, że zaczęły wreszcie popisywać się celnymi rzutami z półdystansu. Bardzo dobrym pociągnięciem było wprowadzenie do gry Szapiel. W końcówce I połowy zdobyła 6 ważnych punktów, po przerwie dorzuciła jeszcze 7 i... mogła wrócić na ławkę rezerwowych, bowiem jej koleżanki momentami ośmieszały wręcz AZS. Kiedy w 31 minucie przewaga Włóknarza wzrosła do 20 pkt — 66:46 stało się oczywiste, że akademicki nie są już w stanie zmienić losów tego spotkania. Co prawda próbowały jeszcze agresywnej zony na całym placu, ale i ona nie sprawiła dużych kłopotów pewnych zwycięstwa koszykarkom Włóknarza.

Punkty zdobyły: Słabecka 21, Fomina 15, Kaszuba 10, Grzeszyk 6, Bartocha i Pawłowska 1 i Pluta 1 dla AZS-u oraz Fiedoriak 30, Kielmel 15, Szapiel 13, Wieliszajewa 10, Rakowska 8, Jungerman 2.

MACIEJ LEHMANN

Pięknie dziękujemy sponsorom

Redakcja „Gazety Współczesnej” wraz z Białostockim Komitekiem Olimpijczyka dziękuje firmom i osobom prywatnym za ufundowanie nagród najpopularniejszym sportowcom Białostocznym w roku 1992 i loterii fantowej, z której cały dochód przekazany został na Fundusz Olimpijski:

Bascet-Bool, Białcop, Browar-Białystok, Biacomex, SBK „Polan”, Bilard przy hotelu „Leśnym”, OST „Gromada” — hotel „Leśny”, „Metal-Zbyt”, Dyr. PSS „Spolem”, „Orion”, sklep ZKS „Instal” w Białymstoku, Przeds. Budowlanemu „Jawor”, Ch-P „Trans-Bialek”, S.C. „Cakos” ul. Mazowiecka 29, Sp-nia Pracy Krawieckiej „Pokoł”, „Dorado” w Zawadach k.Białegostoku, Sklep Meblowy WIK Czarnomysy, Auto-Moto-Klub Białystok, IO/M PKO, BKS „Hetman” Białystok, „REX”, „Petrol” — Wysocki Krzysztof, „Maria Bland”, „Hurtownia „TEDI”, „Mark-Bud”, „A-

walo-Kośla”, Przeds. Eksp. Dróg i Mostów, Z-d Masarski Józef Kazimierski, All Meble — Lasecki, „Agricpp”, Hurtownia „Dalia”, Kawiarnia „Elda”, Agencja Reklamowa — AB-ART, Power Club, Kucharski Krzysztof — Księgarnia, Beepol Ignatki, Fitness-sport-club, „Animex”, „Poldrob”, Przeds. Sp-nia Kosmetyków „Sadrena” w B-stoku, „Fitness”, Wytwórnia Win — Jarosław Szarykowiec, „Totalizator Sportowy” — Białystok.

Dziękujemy szczególnie Podlaskiemu Oddziałowi Straży Granicznej za pomoc przy organizacji balu.

Echa 38. Plebiscytu

Rozgrzewka

Patrzyli z góry

Zachęcając uczestników balu do zabawy już na wstępie rozgrzał zebrany zespół taneczny JAZZ-DANCE Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku. Niekonwencjonalny występ zyskał duże uznanie.

Najwyższą parę na parkiecie jak przystało na koszykarki byli: Birutle Szitinskaite i Adam Misiejuk, Średnia wzrostu ponad 2 metry.

Wielka szkoda...

Dzielnym

Najbardziej elegancko zachował się prezes Jagielloni ANDRZEJ PIETRZYK honorując upominkami nie tylko zawodników swego klubu, ale także całą dziesiątkę laureatów.

Do tytułu „Mister elegancji” pierwszym kandydatem byłby (niestety nie było wyboru) redaktor Andrzej Jarosz zachowujący się na parkiecie równie profesjonalnie jak przy mikrofonie Radia Białystok.

To nie był „strajk”

Zapracowany porucznik

Od pierwszego do ostatniego taktu orkiestry nał spawany przebiegłemu balu czuwał kierownik Klubu Garnizonowego Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej por. EUGENIUSZ LEWCZUK, dodatkowo rejestrując na kasetę video przebieg uroczystości.

Zabrakło na podsumowaniu Plebiscytu trenerów piłki nożnej. Spieszymy dante, iż nie był to „strajk” — RYSZARD KARALUS jest chory, natomiast MIROSLAW SOWINSKI musiał udać się na Śląsk, aby odwiedzić poważnie chorego ojca. (ZD)

Hetmańskie posunięcia

Pomyślną wiadomością przekazaliśmy wczoraj sympatykom boksu w Białymstoku. Henryk Malyszko (olimpijczyk i mistrz Polski), który reprezentował barwy Hetmana tylko w rozgrywkach I ligi (był wypożyczony) zostanie potwierdzony dla białostockiego klubu.

Nie rozwiązuje to problemów szkoleniowców Hetmana. Nadal po odejściu trzech pięściarzy z Litwy są poważne „dziury” w składzie. Czasu do inauguracji rozgrywek (7 lutego — w Warszawie z Gwardią) pozostało niewiele, ale działacze Hetmana usilnie kompletują zespół.

Wczoraj trenował w Białymstoku Grzegorz Jabłoński. Wczorajem wyjechał do Warszawy, by rozwiązać swój status jako pięściarza stołecznej Legii. Nie mógł przyjechać do Białegostoku Krzysztof Ro-

jek, a to ze względu na sesję egzaminacyjną. Studiuje w krakowskiej AWF.



W sobotę w Łomży

Uhonorowanie najpopularniejszych sportowców

23 bm., sala ZNP w Łomży gościć będzie najpopularniejszych sportowców roku 1992, ich trenerów, sympatyków i działaczy. O godz. 17 rozpocznie się miła uroczystość, uhonorowania najpopularniejszej „piątki”, wyłonionej w Plebiscycie „Gazety Współczesnej”, Wydziału

Spraw Społecznych UW i Szkolnego Związku Sportowego.

Po części oficjalnej rozlosowane zostaną nagrody wśród Czytelników „GW”, którzy najtrafniej typowali laureatów. Fundatorem nagród jest PZU SA Oddział w Łomży.

„PZU SA — przyjacielem sportowców. Możesz nam zaufać w każdej sytuacji”.

SKTS Łomża na Śląsku

Punktów raczej nie będzie

Bardzo pracowicie spędzą najbliższy weekend tenisisci stołowi SKTS Łomża. Ze względów ekonomicznych łomżanie przełożyli w ubiegłym tygodniu jeden mecz na Śląsk. Teraz rozegrają dwa spotkania. Najpierw z Górnikiem Pszów, potem z Wawelem Ruda Śląska.

Oto jak widzi szanse swoich podopiecznych trener SKTS Wacław Tarnacki:

— Sukces w spotkaniu z Kormoranem bardzo nas podbudował. Uważam jednak, że wyprawa na Śląsk nie będzie łatwa. Rywale są wyżej notowani od nas. Wawel Ruda Śląska jest raczej poza naszym zasięgiem. Z Górnikiem Pszów jest cień nadziei na punkty, ale myślę, że nie będzie to proste je zdobyć. Sukces z Ostródy, to dowód na to, że nawet najsilniejsi nie mogą nas lekceważyć. (mag)

AZS — Radomka

Wygrać wszystko!

Pierwszy raz w tym roku siatkarki AZS-u Białystok wystąpią przed własną publicznością. Ich rywalkami będzie zespół Radomki Radom.

Podopieczne Adama Aronowicza w pierwszej rundzie pokonały w Radomiu swoje aktualne rywalki dwa razy po 3:0. AZS jest także faworytem najbliższego dwumeczu.

— Niespodziewana porażka w poprzedniej kolejce w War-

szawie w meczu ze Skrą mobilizująca wpłynęła na zespół. Dziewczeta chcą się zrehabilitować — powiedział Mirosław Sienkiewicz, szef klubu. Gramy w najsilniejszym składzie i liczymy na komplet punktów.

Spotkania z Radomką odbędą się w hali AMB przy ul. Wołodyjowskiego w sobotę o godz. 16, w niedzielę o godz. 12. (mag)

Instal — AZS Toruń

Jak pokaże się młodzież?

Najbliższe spotkanie koszykarzy Instalu w II lidze nie będzie łatwe. Białostoczanie zagrają z AZS-em Toruń. Co prawda w pierwszej rundzie podopieczni Andrzeja Kościuczka ulegli minimalnie AZS-owi, bo tylko dwoma punktami jednak w obecnej sytuacji o zwycięstwo naszej ekipy będzie trudno.

Jak już pisaliśmy nie wystąpi kontuzjowany Andrzej Sinielnikow. Jego przerwa w treningach potrwa długo. Kontuzja okazała się groźna. Według wstępnej oceny lekarzy być może zagra on w ostatnich spotkaniach rozgrywek. Nadal nie ma Ramunasa Butaufasa, który załatwia na Litwie formalności paszportowe. Gdyby zdążył wrócić przed sobotnim pojedynkiem i tak nie zagrałby.

Jak powiedział Andrzej Kościuczka, Butaufas miał zbyt długą przerwę w treningach.

Zresztą do ostatniej chwili nie będzie wiadomo, czy na boisku nie pokaże się trener Instalu.

Koncepcja gry z torunianami jest prosta. AZS to wysoki zespół. Najwyższy gracz — Lange mierzy 210 cm. Jest kilku innych niewiele niższych. Instalowcy też mają nieco „wysokich atutów”.

Problem stanowi obsada rozgrywających. Z pewnością zagra Głódź, który dobrze zaprezentował się w meczu z Pruszkowem. Być może pojawią się inni młodzieżowcy. (mag)

Mecz Instal Białystok — AZS Toruń odbędzie się w sobotę w hali przy ul. Antoniu-kowskiej o godz. 17. (mag)

PIŁKARSKI TURNIEJ „SOLIDARNOŚCI”

W niedzielę w hali Jagiellonii odbędzie się II kolejka spotkań w ramach piłkarskiego turnieju Solidarności. Oto program zawodów: godz. 16 Michałowo — OPMS, godz. 16.30 — Zakład Energetyczny — Straż Pożarna, godz. 17 ZHP — Andrzejewski Klepacze, godz. 17.30 Start — Agnella, godz. 18 Orliki — Wojewódzka Komenda Policji, godz. 18.30 Antoniuk — Elektrociepłownia, godz. 19 Kasol — MPEC, godz. 19.30 Fasty — FPIU, godz. 20 Rejonowa Komenda Policji — Biazeł, godz. 20.30 Społem — VOX POL PCI. (mag)

O puchar Gazety

Niedawno w Czarnej Białostockiej odbył się turniej brydża o puchar „Gazety Współczesnej”. Startowało dziesięć par. Pierwsze miejsce zajęli: Andrzej Kozioł — Andrzej Pasalski przed parą Bogdan Janiszewski — Tomasz Janiszewski oraz duetem Edward Kowalczyk — Wiesław Rybakiewicz. (mag)

FRASZKI

CASUS SNARSKI

Nieco rozróby — zażenowania
lekki pąs
Lecz czy być musi wieczny dąs?

ECHO

Niesie się niedobre echo,
Ze Jagiellonii trenerzy
z pensjami są pod krechę

CZOŁOWA LADY
POLSKIEGO DZUDO

Roszkowska? — filigranowa postać
Lecz nie chciałbym od niej dostać

ZBIGNIEW WAYDYK

GAZETA
Współczesna

— dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmolowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Miklaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, telex 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TY-DZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42, REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEŃ — tel. 251-16. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel/fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWADA.

REDAKTOR WYDANIA:
DOROTA WYSOCKA
REDAKTOR DEFEZOWY:
JOLANTA SIEROCKA
KIEROWNIK KOREKTY:
WANDA BOCHENKO
DRUKOWAL:
ANDRZEJ DOJLIDKO